Nr. 15 WARSZAWA, 1 sierpnia 1926 r. Rok I

# ROLNIK EKONOMISTA

ORGAN ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLNICZYCH

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, KOPERNIKA Nr. 30.

Konto czekowe P. K. O. 12. 248. Telefon nr. 102-74

## Hodowla owiec z punktu widzenia samowystarczalności naszego państwa.

Pomimo licznych rezolucyj ogólno-krajowych zjazdów hodowców owiec, odbytych w 1923 r. w Toruniu i 1925 r. w Grudziądzu, oraz licznych nawoływań do pomnożenia krajowej hodowli owiec, obserwuje się w praktyce raczej kasowanie owczarń, aniżeli zakładanie nowych.

Ludność naszego Państwa liczy według urzędowej statystyki z 1921 r. 27.160.000 mieszkańców, a zużycie brudnej wełny wynosi 1$^1/_2$ kg. rocznie na głowę (według obliczenia prof. dr. Moczarskiego, podanego w referacie przysłanym na Ogólno-Krajowy Zjazd Hodowców Owiec do Torunia w roku 1923), wobec tego potrzebujemy 40.740.000 kg. brudnej wełny dla pokrycia potrzeb naszej ludności cywilnej. Doliczając do tego jeszcze zapotrzebowanie armji, które wedł. ostatnio zasiągniętych informacyj wynosi 300.000 kg. pranej wełny czesankowej i 350.000 kg. pranej wełny grubszego gatunku (zgrzebnej), czyli razem 650.000 kg. pranej wełny, co mniejwięcej równa się 1.625.000 kg. brudnej wełny, sumę 42.365.000 kg. brudnej wełny, potrzebnej dla zaspokojenia potrzeb ludności cywilnej i armji. Licząc jako maximum przeciętnego rocznego wydatku z owcy 3 kg. brudnej wełny, będziemy potrzebowali dla uzyskania 42.365.000 kg. brudnej wełny około 14.000.000 sztuk owiec. Tymczasem według ostatniej statystyki urzędowej z r. 1921 posiadamy zaledwie około 2$^1/_2$ miljona owiec, a zatem o 11.500.000 mniej, aniżeli nam rzeczywiście potrzeba dla pokrycia pełnego zapotrzebowania wełnianego.

Wobec takiego stanu rzeczy jesteśmy zmuszeni nasz niedobór wełny pokrywać towarem importowanym, co jednakże jest tylko możliwem w czasie pokojowym, w razie zaś wojny, a więc przy zamknięciu granic państwa. możemy stanąć wobec katastrofalnego faktu, który nam stwierdzić może brak wełny nawet na potrzeby naszego wojska.

Skoro zatem hodowla owiec po wojnie raczej się kurczy, aniżeli rozwija, należy szukać przyczyn tego stanu i starać się możliwie jaknajszybciej zaradzić złemu.

Nie ulega wątpliwości, że czynnikiem hamującym hodowlę owiec jest jej nierentowność w stosunku do innych gałęzi inwentarzy żywych, której przyczyną głównie jest: 1) zła organizacja zbytu produktów owczych, 2) nieprzystosowanie kierunków hodowlanych w niektórych okolicach Polski do wykorzystania wszechstronnej użytkowości owiec oraz 3) małe docenianie wartości obornika owczego.

Rozpatrując wszystkie kolejne czynniki powodujące nieopłacalność krajowej hodowli owiec, zauważymy, że główny produkt hodowli owiec *wełna* jest sprzedawaną w stanie brudnym różnorodnym handlarzom przez których dopiero dostaje się do przemysłu fabrycznego, wskutek czego producent dostaje dużo mniejszą cenę, aniżeli wartość jego towaru przedstawia, a różnica pomiędzy faktyczną ceną wełny, a otrzymaną przez hodowcę, idzie na opłacenie prowizji licznych pośredników. Ponieważ zaś wełna zawiera 45—75% różnorodnych zanieczyszczeń, to nawet gdyby była ona zbywaną przez hodowcę wprost do fabryk w stanie niepranym, nie osiągnęłaby tej ceny, jaką w rzeczywistości przedstawia.

Następnym produktem hodowli owiec jest *mięso owcze*, które hodowca zbywa w postaci skopu i wybrakowanych macior. Organizacja zbytu tego produktu jeszcze gorzej się przedstawia, aniżeli wełny. Przedewszystkiem jest to towar, który na ogół nie cieszy się powodzeniem na krajowym rynku mięsnym i bywa tylko częściowo konsumowany przez ludność naszego państwa, a w ostatnich czasach dopiero wprowadzony został w ramy aprowizacji armji dwa razy na dekadę. Hodowca jednakże, o ile wogóle może zbyć opasy owcze, to sprzedaje je różnorodnym handlarzom mięsnym, którzy następnie dostarczają je wojsku, względnie na poszczególne rynki miejskie, tu zatem producent podobnie, jak przy zbywaniu wełny, traci również znaczny procent ze swej ceny kosztem opłacenia drogiego pośrednictwa.

Wreszcie ostatnim produktem użytkowości owczej jest u niektórych ras *mleko*, które wskutek braku zorganizowania mleczarń w kierunku wyrobu serów i bryndzy owczej, nie zostaje należycie wykorzystanem.

Co do drugiego momentu powodującego małą rentowność owiec, t. j. nieprzystosowania kierunków hodowlanych w niektórych okolicach kraju do wszechstronnej użytkowości owiec możemy nadmienić, że wielu hodowców niedostatecznie wyzyskuje dochód ze swych hodowli przez to, że popierają kierunki albo źle przystosowane do miejscowych warunków lokalnych i zapotrzebowania przemysłu fabrycznego, lub też przez hodowanie ras owczych o jednostronnej użytkowości, jak np. Elektoral-Negrettów, których użytek jest tylko wełnisty, wobec czego pozbawiają się zupełnie dochodu z opasów owczych, stanowiącego dość duży odsetek w ogólnej opłacalności owczarń.

Ostatnim z powodów nierentowności owiec w pojęciu hodowców jest, jak już poprzednio wspomniałem, małe docenianie wartości obornika owczego.

Przeciętna zawartość składników chemicznych w obornikach zwierząt domowych według Wolff'a i Stutzer'a wynosi:

| | azotu (N) | Fosforu ($P_2O_5$) | Potasu ($K_2O$) |
|---|---|---|---|
| | % | % | % |
| Obornik owczy | 0,9 | 0,3 | 0,7 |
| „ bydlęcy | 0,5 | 0,3 | 0,6 |
| „ koński | 0,6 | 0,3 | 0,5 |
| „ trzody chlewnej | 0,5 | 0,2 | 0,6 |

Z powyższego zestawienia widzimy, że obornik owczy pod względem azotu jest prawie o 100% bogatszym od innych nawozów, a co do ilości składników chemicznych jest prawie równym obornikowi bydlęcemu, końskiemu i trzody chlewnej.

Często słyszy się zarzuty hodowców, że owca na ogół mało produkuje obornika, biorąc jednak to pod uwagę, że nawóz owczy według Wolff'a zawiera tylko 68% wody w stosunku do nawozu bydlęcego, zawierającego 75%, stanie się nam zrozumiałem, że wskutek tego obornik ten jest lżejszym od innych, co jednak wartości jego nie ujmuje, a jedynie ułatwia przewożenie go na pole. Według danych inspektora hodowli owiec p. Lilienthal'a z Królewca dorosła owca z jagnięciem produkuje 1.000 kg. obornika rocznie, cyfrę tę potwierdzają również różne majątki ziemskie w Niemczech, gdzie jest prowadzoną bardzo dokładna książkowość, wykazująca zapiski wagowe wywożonego obornika z owczarni. Nasuwa się zatem pytanie, jaką wartość przedstawiają te 1000 kg. obornika owczego dla hodowcy-rolnika? Otóż w tym 1000 kg. w myśl poprzednio przytoczonego składu obornika znajdziemy: 9 kg. azotu, 3 kg. fosforu i 7 kg. potasu.

Licząc:

| | |
|---|---|
| 1 kg. azotu tyle, co kosztuje w azotniaku (loco fabryka), t. j. obecnie 1,60 × 9 kg. = | 14,40 zł. |
| 1 kg. fosforu tyle co w nawozach sztucznych (loco fabryka), t. j. obecnie 1,— zł. × 3 kg. = | 3,— zł. |
| 1 kg. potasu tyle co w soli potasowej, t. j. obecnie 0,25 zł. × 7 kg. = | 1,75 zł. |
| otrzymamy, że 1000 kg. obornika owczego wyprodukowanego w jednym roku przez maciorę i jagnię jest wartości | 19,15 zł. |

W powyższym rachunku nie uwzględniam ściółki, gdyż ona cała dostaje się z nawozem na pole, jako niezbędne siedlisko dla drobno-ustrojów. Gdy porównamy wartość obornika owczego z wartością strzyżonej brudnej wełny z maciory i jagnięcia, dla której możemy przyjąć cyfrę 5 kg. rocznie, to licząc 1 kg. brudnej wełny po 4,00 zł., dojdziemy do wniosku, że będzie ona przedstawiać wartość 20,00 zł., a więc prawie tę samą, co wyprodukowany obornik. Z powyższego zestawienia widzimy, że obornik owczy daje hodowcy prawie taki sam dochód jak i wełna. Biorąc to pod uwagę, stanie

się nam zupełnie niewytłumaczalnem dotychczasowe niedocenianie wartości nawozu owczego przez niektórych hodowców.

W ten sposób mniej więcej w głównych zarysach przedstawia się obecnie istniejący stan ogólno-krajowej hodowli owiec.

Ażeby móc dojść do pomnożenia hodowli owiec w Polsce a temsamem zażegnać niebezpieczeństwo, grożące nam w razie wojny, niemożności zaspokojenia ogólno-państwowych potrzeb wełny, musimy w pierwszym rzędzie starać się o zorganizowanie zbytu na produkty owcze, t. j. na wełnę i opasy owcze. W miarę pomnażania hodowli owiec, hodowcy odczuwać będą coraz większą potrzebę tej organizacji.

Uzdrowienie handlu wełny może nastąpić jedynie wtedy, gdy będą ją hodowcy sprzedawać w stanie pranym, a więc jako towar zanalizowany, którego faktyczną wartość dopiero w tym stanie można osądzić. Dla tego celu potrzebujemy uruchomić w kraju *pralnię wełny*, któraby była oparta o kapitał producentów i urządzała perjodyczne publiczne przetargi na wełnę.

Sam sposób sprzedaży wełny przez hodowców powinien się przedstawiać w ten sposób, że producent o każdej porze roku mógłby dostać pewną zaliczkę na rachunek odstawy wełny nie wyższą jednakże, jak 50% ceny osiągniętej na poprzednim przetargu, następnie przy dostawie wełny mógłby otrzymać dalszą zaliczkę w wysokości następnych 25% poprzedniej ceny. Po wypraniu następowałyby perjodyczne przetargi na wełnę przypuszczalnie jesienią i wiosną, na których hodowca zbywałby swój towar według rzeczywiście najwyżej osiągniętej ceny. Po ukończonym przetargu wełnianym następowałoby rozliczenie pomiędzy producentem a Pralnią, w którymby do osiągniętej ceny doliczano jeszcze rzeczywistą wartość odpadków prania w postaci cennych tłuszczów a od ogólnej sumy odejmowano pewną ustaloną prowizję za koszta samego prania i administraji.

Korzyści z założenia takiego przedsiębiorstwa byłyby dla producentów następujące:

1. Wykluczenie z handlu wełny szeregu niepowołanych elementów wyzyskujących hodowców,
2. skierowanie wełny pranej bezpośrednio do przemysłu,
3. uzyskanie stanowczo wyższej ceny, aniżeli w zwykłym handlu przez pośredników dzięki:
   a) bezpośredniemu kontaktowi z przemysłem,
   b) ześrodkowaniu wełny około pralni, sortowaniu jej na poszczególne gatunki i sprzedaży w większych ilościach na drodze publicznych przetargów do fabryk, reflektujących na tego rodzaju gatunki,
   c) czyszczeniu wełny na rachunek producenta, który, sprzedając praną wełnę, uzyskuje od fabrykanta wyższą cenę.

4. Partycypowanie producentów w majątku i w zyskach pralni.
5. Możność utrzymania w każdej porze roku kredytu w formie zaliczki na mającą być odstawioną wełnę.

Założenie takiej pralni wełny najbardziej byłoby wskazanem ze względu na teretorjalne rozmieszczenie owiec w miejscowości leżącej w bliskości Pomorza, Wielkopolski i b. Kongresówki, (n. p. w Toruniu). Samo uruchomienie pralni nie powinno natrafić na duże trudności finansowe, gdyż tak znacznego kapitału by nie wymagało, a szczególnie obecnie, kiedy można po różnych upadłych przedsiębiorstwach nabyć tanio budynki. Największe trudności finansowe nastręczyłyby się przy uzyskaniu dość dużego kapitału na skup wełny, tu jednakże Rząd powinien przyjść z pomocą i udzielić tanich kredytów na ten cel.

Podtrzymanie i rozwój hodowli owiec na równi zależy od racjonalnej sprzedaży wełny, jak również i od zapewnienia zbytu na opasy owcze. Musimy jednak stwierdzić że zorganizowanie handlu skopami jest o wiele trudniejszem, aniżeli wełną, wskutek tego, jak to już poprzednio wspomniałem, że ludność naszego Państwa za wyjątkiem armji, w małych ilościach konsumuje mięso owcze, zarzucając mu niesmak spowodowany niemiłym zapachem. Uprzedzenie to do skopowiny zakorzeniło się u ludności polskiej w latach przedwojennych, kiedy hodowano przeważnie rasy owiec wysoko cienkorunnych (Negretty, Elektorały) w rzeczywistości o bardzo niesmacznem mięsie; jednakże w czasach obecnych, gdy popiera się hodowlę owiec wcześnie dojrzewających, wełnistomięsnych i ras krajowych, posiadających niezmiernie smaczne mięso, powinien nastąpić wzrost w konsumcji skopowiny.

Wobec takiego stanu, nie możemy liczyć na duże zużycie mięsa owczego w naszym kraju i należy szukać dla tego produktu dróg zbytu na rynkach zagranicznych. Najbardziej wskazanym jest zbyt do Niemiec, dokąd transport jest niedaleki, i gdzie skopowina jest chętnie spożywana i trzy razy droższa, aniżeli u nas. Sam handel tego produktu należałoby zorganizować przez zakładanie licznych spółdzielni, zespolonych we własne rzeźnie, skądby w stanie bitym wagonami chłodniczemi odstawiano mięso owcze na rynki zagraniczne, jak również do oddziałów wojskowych naszej armji. Oprócz tego należałoby uruchomić fabryki zużywające nadwyżkę mięsa owczego, nie mogącą być skonsumowaną w kraju, ani też wywiezioną do wyrobu konserw mięsnych.

Oparcie handlu skopami na spółdzielniach, któreby zbywały opasy owcze w stanie bitym przez rzeźnie wprost do miejsc konsumcji, przyczyniłoby się do uzyskania wyższej ceny przez producenta dzięki wykluczeniu licznych pośredników oraz racjonalnemu wykorzystaniu wartości skór owczych.

Pod względem rasowym krajowa hodowla owiec nie powinna być zanadto zróżniczkowaną, a jedynie ograniczyć się do hodowania u większej własności Meryno-Precoces'ów a u mniejszej tubylczych owiec krajowych, zależnie od warunków lokalnych: świnarek, cakli, pomorskich owiec krajowych, mlecznych wschodnio-fryzyjskich i t. p., t. j. ras najbardziej płacących się dzięki swej wszechstronnej użytkowości (wełna, mięso, a u niektórych mleko). Popieranie wyżej wymienionych kierunków umożliwi ujednostajnienie produktów owczych w postaci wełny i skopowiny, a tem samem szybkie zdobycie pewnej ustalonej marki na rynkach krajowych i zagranicznych.

Reasumując wszystko wyżej powiedziane, uważam, że ogólno-krajową hodowlę owiec można jedynie powstrzymać od upadku i doprowadzić do pomnożenia jej przez: 1. racjonalne zorganizowanie zbytu na produkty owcze (wełnę, skop i mleko) 2. hodowanie ras owczych wszechstronnej użytkowości, których produkty będą dostosowane do wymagań przemysłu wełnianego i rynku mięsnego, oraz 3. przez większe docenianie obornika owczego.

Inż. *St. Jełowicki.*

---

# Zmiana ceł na produkty rolne w Czechosłowacji.

W ostatnich dniach czerwca parlament czeskosłowacki uchwalił ustawę, na mocy której zmieniono cła na produkty rolne, obowiązującej dziś w Czechosłowacji taryfy celnej. Ustawa ta podnosi stawki celne prawie na wszystkie artykuły rolne, wywożone z Polski do Czechosłowacji i niewątpliwie utrudni, a nawet w pewnej mierze ograniczy zbyt tych artykułów na tym rynku. Ustawa zaczęła obowiązywać od 14 lipca b. r., a wprowadzenie jej przez Czechosłowację spowodowane zostało trwającym już od dłuższego czasu kryzysem gospodarczym rolnictwa czeskosłowackiego, oraz utworzeniem się nowej większości parlamentarnej, w której skład weszły stronnictwa agrarne. Jeżeli analizować pierwszą z wymienionych przyczyn, to uderzy nas przedewszystkiem wysokość cen główniejszych artykułów rolniczych w Pradze czeskiej.

Jak wykazują dane Głównego Urzędu Statystycznego, oraz Giełdy Zbożowo Towarowej w Warszawie, przeliczone dla łatwiejszego porównania na dolary, ceny zbóż, a mianowicie: żyta, jęczmienia i osa w Pradze czeskiej, kształtowały się ostatniemi czasy wyżej, aniżeli na rynkach w Warszawie i Berlinie. Według bowiem przeciętnych cen wymienionych zbóż za 11 miesięcy (od sierpnia 1925 r. do czerwca 1926 r.), gdy cena żyta wynosiła w Warszawie za centnar metryczny dolarów 3.06 a w Berlinie — 3.84, to

w Pradze czeskiej — 4.04. W tym samym okresie dla jęczmienia w Warszawie 3.26, w Berlinie 4.84, a w Pradze 5.04; dla owsa w Warszawie 3.26, w Berlinie 4.30, w Pradze 4.32. Dla pszenicy ceny kształtowały się podobnie, z tą tylko różnicą, że były one wyższe od cen berlińskich w czasie sierpień-grudzień 1925 r., począwszy zaś od grudnia odwrotnie, nieco wyższe w Berlinie niż Pradze, a to z tego powodu, że na jesieni zeszłego roku wywieziono z Niemiec znaczne ilości pszenicy, wskutek czego ceny jej w tym okresie uległy zwyżce na rynku berlińskim. W związku z tem, jeżeli wziąć cały jedenastomiesięczny okres sierpień 1925 — czerwiec 1926, to przeciętna cena na pszenicę wypadnie w Warszawie dol. 4.77, w Berlinie 5.92 i Pradze 5.82.

Podobnie również kształtowały się na wymienionych trzech rynkach, według notowań oficjalnych w okresie sierpień 1925 — czerwiec 1926, przeciętne ceny bydła, które dla krów i jałowizny wynosiły w Warszawie dol. 13.17, w Berlinie 18.36, a w Pradze 20.04 od 100 kilogramów żywej wagi. Przeciętna cena trzody chlewnej w tym samym okresie wynosiła w Warszawie dol. 21.37, w Berlinie 39.35, w Pradze 29.84.

Jeżeli sięgnąć dalej wstecz, to przeciętne ceny główniejszych zbóż na wymienionych rynkach przedstawiają się następująco:

| | PSZENICA w dolarach | | | ŻYTO w dolarach | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Warszawa | Berlin | Praga | Warszawa | Berlin | Praga |
| 1922 | 4.17 | 4.50 | 5.60 | 2.74 | 3.58 | 4.43 |
| 1923 | 3.83 | 3.95 | 4.91 | 2.25 | 3 33 | 3.34 |
| 1924 | 4.73 | 4.39 | 5.65 | 3.01 | 3.83 | 4.98 |
| 1925 | 6.36 | 5.83 | 6.68 | 4.81 | 4.75 | 5.52 |

| | JĘCZMIEŃ w dolarach | | | OWIES w dolarach | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Warszawa | Berlin | Praga | Warszawa | Berlin | Praga |
| 1922 | 2.59 | 3.92 | 4.43 | 2.86 | 3.75 | 4.81 |
| 1923 | 1.99 | 3.27 | 3.70 | 2.29 | 3.00 | 3.62 |
| 1924 | 3.50 | 4.42 | 6.09 | 3.15 | 3.42 | 4.03 |
| 1925 | 4.94 | 5.53 | 6.77 | 4.85 | 4.68 | 5.19 |

Jak widzimy, mimo pewnych odchyleń, powodowanych lokalnym urodzajem i warunkami, przeciętne ceny pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa kształtowały się ostatniemi laty najwyżej w Pradze czeskiej.

Rezultatem tego był import produktów rolnych do Czechosłowacji, wytwarzający silną konkurencję produktom miejscowym. Broniąc interesy

rolnictwa, rząd czeskosłowacki wprowadził ruchome cła na zboże i produkty młynarskie rozporządzeniem z 4 czerwca 1925 r. Cła te jednak okazały się niewystarczające, zwłaszcza wobec urodzajów w 1925 r., aby utrzymać ceny miejcowych wytworów rolnych na właściwym, w pojęciu czeskiem, poziomie. Wobec tego wprowadzoną została w Czechosłowacji reglamentacja przywozu artykułów rolnych, oraz pewne utrudnienia pod pretekstem przepisów weterynaryjnych, które jednak nieznacznie tylko zdołały ograniczyć import zagranicznych produktów rolnych.

Jednocześnie w parlamencie czeskosłowackim utworzyła się większość, której przewodzą stronnictwa agrarne. Rządząca dziś partja agrarno-republikańska wysunęła na czoło postulatów czeskosłowackiej polityki handlowej zasadę oparcia Państwa czeskosłowackiego na rolnictwie, jako na tej gałęzi przemyłu, w której znaczną przewagę posiada ludność czeska i słowacka w przeciwieństwie do innych gałęzi przemysłu, znajdujących się głównie w rękach niemieckich. Postanowiono zatem wytworzyć dla rolnictwa jaknajbardziej sprzyjające warunki rozwoju, czego wyrazem jest ustawa o częściowej zmianie taryfy celnej z 22 czerwca b. r., podnosząca bardzo znacznie stawki celne, głównie na artykuły rolne. Mocą nowej ustawy zmieniono 95 stawek czeskosłowackiej taryfy celnej, z których 65 dotyczy produktów rolnych, a mianowicie: pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, kukurydzy, prosa, słodu, grochu, bobu, wyki, mąki i wyrobów młynarskich, owoców, kartofli, rzepaku i rzepiku, nasion traw, bydła i trzody chlewnej, koni, ryb, masła, tłuszczów zwierzęcych i mięsa. Reszta stawek przypada na superfosfaty, azotniak, wapno palone, motory, traktory i ich części, jedwabie sztuczne i t. p.

Sama ustawa jest podzielona na 9 części, z których pierwsza wymienia 95 ogólnych stawek autonomicznych, a druga tę samą ilość stawek konwencyjnych na towary pochodzące z państw, które Republiką Czeskosłowacką posiadają już umowy handlowe, lub które produkty pochodzenia czeskosłowackiego nie traktują mniej przychylnie niż artykuły pochodzące z innych państw. Stawki zawarte w drugiej części ustawy mogą być również przyznawane państwom z któremi rząd czeskosłowacki jest w trakcie prowadzenia układów o umowę handlową. W ustawie nie powiedziano aby stawki konwencyjne nie miały ulec zmianom, drogą nowych pertraktacyj, a według porozumienia prowizorycznego t. z. „Arrangement Provisoire" z 7 kwietnia 1925, stawki te zaczęto stosować do towarów wywożonych z Polski do Czechosłowacji.

W trzeciej i czwartej części ustawy podane są szczegóły dotyczące techniki clenia.

Piąta część wymienia 15 stawek minimalnych, poniżej których nie wolno jest władzom czeskosłowackim przyznawać żadnych zniżek w mię-

dzynarodowych umowach handlowych. Te ostatnie stawki po raz pierwszy wprowadzone zostały w Czechosłowacji i wyprzedzają ogólne i zasadnicze zmiany w systemie celnym tego kraju, które nastąpić mają z chwilą wprowadzenia w życie przygotowywanej w tej chwili nowej czeskosłowackiej taryfy celnej. Prawie wszystkie stawki minimalne, aczkolwiek nieliczne, obejmują artykuły masowej produkcji i wywozu polskiego i posiadają z tego względu dla rolnictwa polskiego doniosłe znaczenie. Podajemy je więc tutaj wszystkie. Są to: pszenica, opłacająca od 100 kg. Kc. 30, żyto Kc. 38. jęczmień Kc. 34, owies Kc. 36, mąka i wyroby młynarskie ze zboża i strączkowych Kc. 70, woły od sztuki Kc. 360, byki Kc. 240, krowy Kc. 210, jałowizna Kc. 126, cielęta Kc. 40, trzoda do 10 kg. Kc. 10.50, od 10—120 kg. Kc. 84, względnie 60 z zastrzeżeniem co do dat wywozu podanych w części II (do dn. 30. 6. 27 Kc. 48, do 30. 6. 28 Kc. 60, do 30. 6. 29 Kc. 72), wreszcie sztuki cięższe nad 120 kg. Kc. 110, masło Kc. 210 za 100 kg. i sadło wieprzowe i gęsie Kc. 150.

Szósta część ustawy wprowadza pewien system ulg celnych od przywozu żyta, owsa, pszenicy i strączkowych, zależnie od wywozu odpowiedniej ilości tych samych ziemiopłodów lub przetworów młynarskich.

Dział siódmy ustawy z 22 czerwca przewiduje, że czeskosłowackie umowy handlowe z obcemi państwami mogą być wprowadzane w życie tymczasowo. W razie jednak gdyby którakolwiek z izb parlamentu czeskosłowackiego umowy takiej nie zatwierdziła, zostaje ona unieważnioną.

Wreszcie rozdział ósmy ustanawia międzyministerjalną radę, której zadaniem jest śledzić za tem, aby wwożone do Czechosłowacji produkty rolne nie zagrażały wytwórczości miejscowej nadmierną konkurencją, a w ostatniej dziewiątej części ustawy mówi się o przystosowaniu prawnem nowej ustawy do istniejących już praw w tej dziedzinie.

Jak teraz przedstawiają się nowe cła czeskosłowackie w stosunku do możliwości eksportowej polskich artykułów rolnych?

Aby uprościć odpowiedź na to pytanie, podajemy dalej zestawienie główniejszych produktów rolnych, wywożonych od nas do Czechosłowacji przytaczając ceny tych artykułów w Polsce i Czechosłowacji, stare czeskosłowackie cła konwencyjne, obowiązujące do 14 lipca, i nowe konwencyjne stawki celne, wprowadzone od 14 lipca b. r.; obliczenia nowych stawek celnych w stosunku do cen w Czechosłowacji i w Polsce, i wreszcie dla porównania, wymieniając odpowiednie autonomiczne stawki niemieckiej taryfy celnej, oraz nowe autonomiczne cła czeskosłowackie. Zarazem wyszczególniamy również i kilka takich artykułów, których wywóz do Czechosłowacji, aczkolwiek w tej chwili nieznaczny, mógłby się jednak rozwinąć ze względu na stale wzrastającą produkcję.

## Zestawienie porównawcze nowych ceł czeskosłowackich.

| Nr. pozycyj taryfy czeskiej | Nazwa artykułu | Za | w K. C. Cena w Pradze 26. 6. 1925 | Cło konwencyjne obowiązujące do 14. 7. 1926 | Nowe cło kowencyjne obowiązujące od 14. 7. 1926 | Nowe cło w stosunku do wartości | w zł przy kursie 29.5 zł za 100 k. c. Cena w Poznaniu 22. 6. 1926 | Cło konwencyjne obowiązujące do 14. 7. 26. | Nowe cło konwencyjne obowiązujące od 14. 7. 1926. | Nowe cło w stosunku do wartości | Autonomiczne stawki czechosłowackie obowiąz. od 14.7.26 K. C. | Zł przy kursie 29.5 | Autonomiczne stawki niemieckie obowiąz. od 1.8.26. R. M. | Zł przy kursie R. M. 41.5 za 100 zł. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 23 | Pszenica . . . . . | 100 kg. | 283.— | bez cła | 30.— | 11 % | 48.50 | bez cła | 8.85 | 18 % | 60.— | 17.70 | 7.50 | 18.08 |
| 24 | Żyto . . . . . . | „ | 198.— | 17.40 *) | 38.— | 19 % | 33.— | 5.13 | 11.21 | 34 % | 56.— | 16.52 | 7.— | 16.87 |
| 25 | Jęczmień . . . . . | „ | 132.5 | 8.40 *) | 34.— | 26 % | 29.75 | 2.48 | 10.03 | 34 % | 44.— | 12.98 | 7.— | „ |
| 26 | Owies . . . . . . | „ | 136.5 | 9.60 *) | 36.— | 26.5% | 35.— | 2.83 | 10.62 | 30.5% | 48.— | 14.16 | 7.— | „ |
| 33 | Mąka żytnia. . . . . | „ | 244.5 | 24.— *) | 70.— | 29 % | 50.— | 7.08 | 20.65 | 41.5% | 120.— | 35.40 | 18.75 | 45.19 |
| 63 | Woły (550 kg średnia waga) | sztuk | I kat. 3712.— | 180.— | 360.— | 10 % | I kat. 715.— | 53.10 | 106.20 | 15 % | 480.— | 141.60 | za 100kg 18.— | 238.59 |
| | | | II „ 3025.— | | | 12 % | II „ 505.— | | | 18 % | | | | |
| 64 | Byki ml. (450 „ „ „ | „ | I „ 3060.— | 90.— | 240.— | 8 % | I „ 495.— | 26.55 | 70.80 | 14.5% | 300.— | 88.50 | „ | 195.21 |
| | | | II „ 2925.— | | | | II „ 405.— | | | 17.5% | | | | |
| 65 | Krowy (450 „ „ „ | „ | I „ 2988.— | 90.— | 210.— | 7 % | I „ 450.— | 26.55 | 61.95 | 14 % | 300.— | 88.50 | „ | „ |
| | | | II „ 2205.— | | | 9.5% | II „ 405.— | | | 15.2% | | | | |
| 66 | Jałowizna (300 „ „ „ | „ | I „ 1992.— | 54.— | 126.— | 6.5% | I „ 300.— | 15.93 | 37.17 | 12.5% | 180.— | 53.10 | „ | 130.14 |
| | | | II „ 1470.— | | | 8.5% | II „ 270.— | | | 14 % | | | | |
| 77 | Trzoda chlewna: | | | | | | | | | | | | | |
| | (90 kg średnia waga). . . | „ | 909.— | 36.— | 34.— | 9 2% | 130.— | 10.62 | 24.78 | 14 % | 120.— | 35.40 | „ | 39.04 |
| | (50-80 kg. śr. w.) do 30. 6. 1927 | „ | 808.— | „ | 48.— | 6 % | 150.— | „ | 14.16 | 9 % | „ | „ | „ | 34.70 |
| | „ „ „ „ do 30. 6. 1928 | „ | „ | „ | 60.— | 7 5% | „ | „ | 17.70 | 11. % | „ | „ | „ | „ |
| | „ „ „ „ do 30. 6. 1929 | „ | „ | „ | 72.— | 9 % | „ | „ | 21.24 | 13.2% | „ | „ | „ | „ |
| | „ „ „ „ po 30. 6. 1929 | „ | „ | „ | 84.— | 10.5% | „ | „ | 24.78 | 15.5% | „ | „ | „ | „ |
| 71 | Konie mniej 2 lat . . . | „ | (styczeń 1926) 3000.— | 750.— | 1200.— | 40 % | 450.— | 221.25 | 354.— | 79 % | 1500.— | 442.50 | 500.— | 1205.— |
| 88 | Masło . . . . . . | 100 kg. | 2500.— | 35.— | 210.— | 8.5% | (Łowicz, styczeń 1926) 535.— | 10.33 | 61.95 | 12 % | 350.— | 103.25 | 30.— | 72.30 |
| 117 | Mięso; wołowe . . . . | 1 kg. | 9,25 | 0.90 | 1.65 | 18 % | (Warszawa) 2.10 | 0.27 | 0.49 | 23.5% | 2.40 | 0.71 | 0.45 | 1.09 |
| | „ wieprzowe . . . | 1 kg. | 10,10 | 0.90 | 1.65 | 15.5% | 2.80 | 0.27 | 0.49 | 17.5% | 2.40 | 0.71 | 0.45 | 1.09 |

*) Według skali ceł ruchomych za maj 1926.

Otóż z produktów rolnych, dotkniętych nowemi cłami czeskiemi, (mamy tu na myśli stawki konwencyjne, gdyż, jak wyżej wspomnieliśmy, zgodnie z umową prowizoryczną z 7 kwietnia 1925, te tylko stawki obowiązują w stosunku do towarów polskich) wymienić należy przedewszystkiem dwa tak ważne artykuły naszego wywozu, jak bydło i trzoda chlewna. Według statystyki Głównego Urzędu Statystycznego na 39.287 sztuk bydła, jakie wogóle wywieziono z Polski w roku 1924, 37.043 sztuk t. j. 94% ogólnego wywozu przypada na Czechosłowację. W następnym roku 1925, na ogólny wywóz 116.700 sztuk wywieziono do Czechosłowacji 98.633 sztuki, czyli 85%, a w pierwszym kwartale bieżącego roku na 32.254 sztuk bydła wywiezionego z Polski przypada 26.641 sztuk, a więc 83% wywiezionych do Czechosłowacji. Jak widzimy zatem, dzięki tendencjom, o których wyżej wspominaliśmy, wywóz bydła do Czechosłowacji uległ pewnemu zmniejszeniu, niemniej jednak on stanowi dla Polski najważniejszy rynek zbytu na bydło. Teraz, co się tyczy ostatniej zmiany ceł czeskosłowackich, to jak nam wykazuje wyżej podane zestawienie, podwyżka tych ceł na bydło jest znaczną, gdyż dla krów, których najwięcej, według oficjalnej naszej statystyki wywozi się do Czechosłowacji, podnosi ona cło z 26.55 zł.*) od sztuki na zł. 61.95, czyli stanowi obecnie 14—15.5% wartości wywożonych sztuk zależnie od ich jakości.

Jest to podwyżka bardzo znaczna, która jednak, wobec dużej różnicy cen na rynkach czeskosłowackich i polskich, nie powinna sama przez się wstrzymać wywozu tego artykułu do Czechosłowacji.

Weźmy teraz drugi niemniej ważny artykuł wywozu polskiego — trzodę chlewną. Według naszej oficjalnej statystyki wywieziono trzody chlewnej:

| | ogółem sztuk | w tem do Czechosłowacji | |
|---|---|---|---|
| w 1924 | 410.347 | 141.259 | 34% |
| w 1925 | 870.691 | 181.260 | 21% |
| w I-ym kwartale 1926 r. | 223.358 | 68.415 | 31% |

Przeciętnie zatem około 30% całkowitego wywozu trzody chlewnej z Polski idzie do Czechosłowacji. Dla tego artykułu nowe cła czechosłowackie różniczkują przywóz na następujące kategorje. Zasadniczo sztuki ważące od 10—120 kg. płacić mają cło w wysokości zł. 24.78, powyżej zaś 120 kg. zł. 32.45. Tymczasowo jednak obniżono stawki na sztuki wagi 50 do 80 kg. do dnia 30. 6. 1927 na zł. 14—16, czyli 9% ad valorem, do 30. 6. 28 na zł. 17.70, czyli do 11% i do 30. 6. 1929 na zł. 21.24, czyli 13.2% ad valorem. Po 30. 6. 1929 sztuki te opłacać mają cło w wysokości zł. 24.78, czyli 15.5% ad valorem. Średnią jednak wagę wywożonej z Polski trzody określić można na 90 kg. sztuka, od której według nowych czechosłowackich ceł

*) Przy kursie 29.5 zł. za 100 Kc.

agrarnych pobierane jest cło w wysokości zł. 24.78, t. j. 14% ad valorem, wobec dawniej pobieranych od wszystkich kategoryj zł. 10.62.

I w tym wypadku podwyżka cła jest bardzo znaczną i aczkolwiek w pewnej mierze utrudni, nie powinna jednak, jak i w poprzednim wypadku, powstrzymać wywozu trzody chlewnej do Czechosłowacji, pod warunkiem atoli wolnego wwozu tych artykułów do Czechosłowacji.

Tymczasem w marcu bieżącego roku rząd czeskosłowacki wydał, rzekomo w obawie przed zawleczeniem pryszczycy, zakaz wwozu i co gorzej, przewozu zwierząt racicowych z Polski, a więc bydła rogatego i trzody chlewnej. Zakaz ten był na skutek interwencji naszego Rządu zawieszony do lipca b. r., ale ma być niestety niebawem przywrócony i nie wiadomo od jakiej daty będzie znów obowiązywał.

Tego rodzaju sytuacja wprowadza niepewność do handlu wymienionemi artykułami, jest w wysokim stopniu szkodliwą dla rolnictwa i wymaga niezwłocznego wyjaśnienia.

Przechodząc w dalszym ciągu do zboża i wyrobów młynarskich, wywóz tych artykułów do Czechosłowacji, według statystyki Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawia się w ostatnich latach następująco:

| Wywóz w tonnach | 1924 | | | 1925 | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ogólny | Do Czechosłowacji | Stosunek | Ogólny | Do Czechosłowacji | Stosunek |
| pszenicy . . . . . . | 82 | — | — | 94.231 | — | — |
| żyta . . . . . . . . | 106.456 | 5.799 | 5.4% | 179.062 | 49.115 | 27.4% |
| jęczmienia . . . . . . | 127.691 | 9.730 | 7.6% | 105.121 | 27.997 | 26.6% |
| owsa . . . . . . . . | 6.081 | — | — | 34.351 | — | — |
| mąki żytniej . . . . . | 3.050 | 798 | 26 % | 6.900 | 4.182 | 60 % |
| kasz wszelkich . . . . | 1.184 | 936 | 79 % | 1.524 | 1.428 | 93 % |

| Wywóz w tonnach | I kwartał 1925 roku | | | I kwartał 1926 roku | | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Ogólny | Do Czechosłowacji | Stosunek | Ogólny | Do Czechosłowacji | Stosunek |
| pszenicy . . . . . . | — | — | — | 36.048 | 1.834 | 5% |
| żyta . . . . . . . . | 283 | 61 | 21% | 43.206 | 2.617 | 6% |
| jęczmienia . . . . . . | 11.914 | 820 | 7% | 32.771 | 3.351 | 10% |
| owsa . . . . . . . . | 41 | — | — | 22.393 | 3.336 | 15% |
| mąki żytniej . . . . . | 16 | — | — | 2.098 | 659 | 31% |
| kasz wszelkich . . . . | 127 | 117 | 92% | 249 | 236 | 80% |

Jak widzimy, głównemi artykułami zbożowemi naszego wywozu do Czechosłowacji są żyto i jęczmień, dalej mąka żytnia i owies. Jak wykazano w zestawieniu ceł, nowe czeskosłowackie cło na żyto wynosi zł. 11.21, czyli 34% ad valorem; na jęczmień zł. 10.03, a więc również 34%, na mąkę żytnią zł. 20.65 czyli 41.5%, wreszcie na owies zł. 10.62 czyli 35.5% ad valorem. Jak na zboże i mąkę jest to już zbyt wysoka ochrona celna, która niewątpliwie ogra-

niczy eksport artykułów tych do Czechosłowacji, wstrzymując mianowicie wywóz przeznaczony dla wewnętrznej czeskosłowackiej konsumcji. Istnieć jednak powinien w dalszym ciągu tranzyt tych artykułów przez Czechosłowację, ich sprzedaż komisowa przez przedsiębiorstwa czeskosłowackie oraz wywóz spowodowany ulgami celnemi, przewidzianemi ustawą z 22-go czerwca b. r.

Niestety zarówno wyżej wymienione gatunki zbóż, jak bydło i trzoda chlewna figurują na liście stawek minimalnych, przewidzianych ustawą z 22-go czerwca i z tego względu stawki te nie będą mogły ulec zniżce.

Poza wymienionemi produktami, stanowiącemi główne artykuły naszego wywozu do Czechosłowacji, ostatnia podwyżka czeskosłowackich ceł dotyczy również szeregu innych artykułów, które bądź są wywożone do Czesłowacji w mniejszych ilościach, bądź też mogłyby się stać przedmiotem wywozu do Czechosłowacji, gdyby nie wysoka barjera celna.

Z ważniejszych artykułów tego rodzaju zaliczamy do pierwszej kategorji mięso, masło, ryby, groch i wykę, do drugiej zaś konie.

Wszystkie powyższe artykuły prócz masła nie są wymienione na liście ceł minimalnych, mogłyby zatem ulec zmianie drogą konwencji.

Co się tyczy mięsa, to według danych Głównego Urzędu Statystycznego wywieźliśmy tego artykułu:

| | ogółem ton | w tem do Czechosłowacji | stosunek |
|---|---|---|---|
| 1924 r. | 7.804 | 175 | 2% |
| 1925 r. | 34.793 | 2.001 | 5.5% |
| I kwart. 26 r. | 8.288 | 2.126 | 25.6% |

Zatem, jak wykazują wyżej przytoczone cyfry, wywóz mięsa do Czechosłowacji wzmógł się znacznie. Nadal jednak będzie on utrudniony nowemi cłami, które ustalają stawkę na gr. 49 od kilograma, co stanowi dla mięsa wołowego 23.5%, a dla wieprzowego 17.5% ad valorem.

Na masło wynosi nowe cło czeskosłowackie zł. 61.95 za 100 kg., czyli około 12% ad valorem. Zaznaczyć należy, że przed ustanowieniem nowego cła popyt na masło polskie ze strony kupców czeskich był duży, a po wprowadzeniu cła dokonano już kilku znaczniejszych tranzakcyj, co wskazywałoby na to, że cło, aczkolwiek wysokie, nie jest jednak prohibicyjne. Przytem dodać można, że masło polskie może sobie zdobyć pierwszorzędny rynek zbytu w Anglji, przeto rynek czeskosłowacki nie posiada dla tego produktu tak bardzo ważnego znaczenia

Nowe cło na ryby świeże jest również wysokie i wynosi 120 Kc. stawki konwencyjnej, co przy kursie zł. 29.5 za 100 Kc. czyni zł. 35.4 za 100 kg. czyli około 9% ad valorem. W obecnej chwili wszakże należy się raczej obawiać importu tego artykułu z Czech, niż liczyć na wywóz jego do Czechosłowacji. Na wykę i groch nowe cła wynoszą odpowiednio Kc. 18 i 27,

co nie stanowi tak bardzo wysokiej barjery celnej. Łubin wchodzi na mocy ustawy z dn. 22 czerwca bez cła. Wreszcie pozostaje nam jeszcze z ważniejszych artykułów eksportowych, dotkniętych nowemi cłami, wspomnieć konie. W ostatnich latach, jak wskazuje statystyka oficjalna, nie wywoziliśmy prawie koni do Czechosłowacji. I na ten produkt naszej hodowli podniesiono stawkę celną z 750 Kc. do 1200 Kc. od sztuki, czyli mniej więcej do 79% ad valorem, stwarzając stawkę absolutnie prohibicyjną. Poruszamy tę sprawę dlatego, że hodowla koni w Polsce zdaje się coraz bardziej rozwijać i że prędzej czy później, będziemy musieli pomyśleć o znalezieniu dla nich odpowiednich rynków zbytu.

Jak widzimy, zatem nowe cła czeskosłowackie odbijają się w mniejszym lub większym stopniu na wywozie główniejszych naszych artykułów rolnych do Czechosłowacji i niewątpliwie wpłyną na zmniejszenie się wywozu zboża i artykułów młynarskich przynajmniej w tej mierze, w jakiej artykuły te szły dla wewnętrznej konsumcji czeskosłowackiej. Trudno dziś powiedzieć, czy podwyższenie cen na zboże, jakie spodziewane jest w Czechosłowacji po wprowadzeniu nowych ceł, umożliwi nam ponowny wwóz tych artykułów do Czechosłowacji.

W wywozie produkcji zwierzęcej cła na wszystkie główniejsze artykuły zostały podwyższone ustawą z dnia 22. VI. r. b. na mniej więcej 100%. Utrudni to wprawdzie znacznie wywóz tych artykułów do Czechosłowacji, pozwala jednak przypuszczać, że cła nie będą prohibicyjne wobec dużych różnic cen w Polsce i Czechosłowacji. Sytuacja ta uległaby jednak radykalnej zmianie, gdyby Czesi wprowadzili jakiekolwiek zakazy wwozu, lub przewozu wspomnianych artykułów do Czechosłowacji.

Ograniczenia takie odcięłyby nas momentalnie od najważniejszych dziś rynków zbytu na główniejsze artykuły produkcji zwierzęcej i odbiłyby się dotkliwie na rolnictwie i na naszym bilansie handlowym.

*Władysław Wilczewski.*

---

# Perspektywy zbożowe w roku 1926-27.

Do maja roku bieżącego mówiono o przyszłych urodzajach jedynie w tonie pesymistycznym. Już same późne siewy ozime, jakie na półkuli północnej przeważnie miały miejsce, spowodowały, że wczesną wiosną wegetacja ozimin przedstawiała się słabo, a późniejsze chłody i nadmiar deszczów w jednych okolicach w innych zaś susza wpływały na opóźnienie rozwoju roślinności.

Podobnie zasiewy jare przy niesprzyjających warunkach meteorologicznych rozwijały się słabo i nie wróżyły dobrych plonów. W końcu maja

i przez cały czerwiec nastąpiła zmiana warunków klimatycznych i tam, gdzie brakło wilgoci, spadły obfite deszcze, tam zaś gdzie roślinność odczuwała nadmiar wilgoci i chłodu, nastąpił okres dni ciepłych. Dziś można powiedzieć, że perspektywy urodzaju obecnego przedstawiają się na całym świecie naogół bardzo dobrze i tylko Francja i Włochy co do pszenicy nie zapowiadają dodatnich rezultatów.

Co do pszenicy to według „Corn Trade News" sprawa przedstawia się następująco: Stany Zjednoczone w roku bieżącym będą miały urodzaj nie mniej niż 800 miljonów kwarterów *), z czego na export oddadzą 20 miljonów. Kanada rzuci na rynki światowe około 40 miljonów kwarterów pszenicy. Rosja obiecuje dostarczyć około 10 miljonów kwarterów, a południowa półkula: Argentyna, Australja i t. p. 25 do 30 miljonów kwarterów do eksportu.

W ten sposób na rynki spożywające przywożoną pszenicę, kraje produkujące dostarczą około 90 miljonów kwarterów tego zboża.

Z powyższej liczby Europa spożyje mniej więcej 72 miljony kwarterów, kraje poza europejskie około 18 miljonów, razem około 90 miljonów kwarterów.

Niezwykle wielka ilość pszenicy zapotrzebowana przez kraje poza europejskie jest wynikiem faktu, że Mandżurja oraz część Chin cierpią w roku bieżącym na nieurodzaj ryżu, który w tych krajach zastępowany bywa przez odpowiednio obrobione ziarna pszenicy.

W ten sposób w sezonie bieżącym przewiduje się, że kampanja handlowa zakończy się przeliczeniem znacznego, bo 10 miljonów kwarterów wynoszącego zapasu na rok przyszły.

Swoją drogą przy ostatecznej realizacji urodzajów mogą nastąpić pewne niespodzianki, ale te niespodzianki będą niewątpliwie nosiły charakter optymistyczny, ponieważ we Francji, której plony szacują się na 34 milj. kwarterów (w roku zeszłym 41$^{1}/_{2}$ miljona kwarterów) prawdopodobnie nastąpi spore polepszenie wskutek bardzo sprzyjającej pogody, jaka panowała w kilku ostatnich tygodniach. Toż samo da się powiedzieć i o Niemczech.

Jak donoszą ostatnie raporty „Corn Trade News", Włochy szacują swoje zbiory pszenicy na 27$^{1}/_{2}$ miljona kwarterów, a nie na 15, jak szacowano poprzednio i potrzeba przywożonej pszenicy nie będzie tak wielka jak mniemano. Rzecz ciekawa, że Hiszpanja, która rok rocznie sprowadza sporo pszenicy, w tym roku ma urodzaj około 6 miljonów kwarterów, który na jej potrzeby wystarczy.

Optymistyczne horoskopy przedstawione powyżej potwierdza i ten fakt, że w Ameryce ceny pszenicy spadły w ostatnich tygodniach o jakieś 50 centów na kwintalu, w Argentynie zaś 4 do 6 pensów na kwarterze, zwłaszcza na dalsze terminy.

*) 1 kwarter = 8 buszli, 1 buszel pszenicy = 27 kg., 1 buszel żyta = 25 kg.

Ogólnie wiadomo, że na rynkach międzynarodowych główną rolę odgrywa pszenica, będąca największym objektem obrotu. Ceny i konjunktury innych zbóż stosują się do cen i konjunktur pszenicy.

W roku bieżącym sprawa ma się nieco inaczej, gdyż zbiory żyta w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie będą wyjątkowo niepomyślne, bo nie przejdą cyfry 50 miljonów buszli, z czego na eksport przypadnie nie więcej jak 15 miljonów buszli. Taka mała ilość będzie dla Europy niewystarczającą i w przyszłej kampanji dużą rolę może odegrać żyto rosyjskie i polskie. „Corn Trade News" przewiduje, że w roku bieżącym ceny żyta nie będą w tym stosunku niższe od cen pszenicy, jak to bywa zazwyczaj i ceny tych zbóż mocno się zbliżą.

Ilość jęczmienia w St. Zjednoczonych przeznaczone na eksport szacuje się obecnie na 4 miljony 300 tys. buszli, podczas gdy w roku zeszłym wywieziono nie więcej jak 2½ miljona buszli.

Świetne horoskopy plonów jęczmienia potwierdzają się i znaczną zniżką cen tego zboża, wynoszącą do 1½ centa na buszli. Zaznaczyć jednak należy, że te przewidywania dotyczą jedynie jęczmienia pastewnego. Wyborowy jęczmień słodowy, zwłaszcza kalifornijski, trzyma się mocno nadal w cenie.

O zbiorach jęczmienia trudno jednak pisać bez zastrzeżeń wobec wrażliwości tego zboża na nieznaczne nawet zmiany atmosferyczne, które, jak wiadomo, mogą spowodować utratę cech jęczmienia browarnego przez najlepiej wykształcone ziarno.

Urodzaj owsa zapowiada się również znakomicie i potwierdza się to przez stałą zniżkę panującą na rynkach angielskich i amerykańskich, zwłaszcza przy tranzakcjach na dalsze terminy (październik, listopad).

W Polsce kształtowanie się konjunktur szło mniej więcej taką samą drogą jak na całej północnej półkuli i do maja można było stawiać co do plonów tylko całkiem pesymistyczne horoskopy.

W ostatnich tygodniach nastąpiła zmiana pogody, co wpłynęło dodatnio na stan naszych urodzajów. Poniżej podajemy tablice urodzajów czterech głównych zbóż w roku 1925 oraz kalkulację tychże plonów na rok bieżący 1926, oparte na cyfrach Gł. Urzędu Statystycznego.

| | | |
|---|---|---|
| Pszenica | 15.762.100 | 15.000.000 |
| Żyto | 65.385.400 | 51.000.000 |
| Jęczmień | 16.772.800 | 15.000.000 |
| Owies | 33.115.300 | 31.000.000 |

Należy dodać, że stale sprzyjająca pogoda niemal z dnia na dzień polepsza stan zasiewów tak, że o ile plon będzie zadawalniający, to zbiory roku bieżącego nie będą mniejsze, niż w roku ubiegłym. A ponieważ ważną rubrykę w naszym bilansie handlowym stanowią produkty rolne, jest niewątpliwe przeto, że z tej strony nasz bilans handlowy nie zostanie osłabiony.

*(—) T. Staniszewski.*

# Odpowiedź na sprostowania.

*P. St. Lazarewicz nadesłał nam następującą odpowiedź na wydrukowane w zeszłym zeszycie oficjalne sprostowanie jego artykułu p. t. „Ubezpieczenia od wypadków robotników rolnych". zamieszczonego w Nr. 7 naszego pisma.*

Chciałbym na zarzuty, czynione mi w sprostowaniu Biura Prez. Rady Min., odpowiedzieć słów parę.

Jako zasadniczy warunek muszę zaznaczyć, że wyraźnym celem całego mego artykułu było nie wystąpienie przeciwko obowiązkowi ubezpieczenia robotników rolnych od wypadków, a konieczność rewizji stawek składki, pobieranej od większego rolnictwa, co, jak wynika ze sprostowania Biura prasowego, zostanie dokonane z polecenia Ministerstwa.

Przyznaję, że zostałem wprowadzony w błąd co do charakteru Zakładu Ubezpieczeń od wypadków, że nie jest to instytucja prywatna, a prawnopubliczna, a to mylnie interpretowaną ustawą z dn. 28. 12. 1887 r., która przewiduje, że prywatne instytucje tego rodzaju są dopuszczalne. Oczywiście tem samem kwestja dywidend będzie o tyle nieaktualna, że czyste zyski zamiast być wypłacane, przenoszone będą zgodnie z ustawą (z roku 1887 § 15) na konto funduszu rezerwowego. Co do reasekuracji, to, jak z treści artykułu wynika, wyrażam tylko obawę, aby sumy, które powstaną ze składek rolnictwa, a z powodu minimalnej ilości wypadków nie obciążą zakładu dużą ilością rent, nie były wewnętrzną reasekuracją w razie większej ilości wypadków w przemyśle. Jak więc widać, chodziło nie tylko o czysto wewnętrzną manipulację biurową zakładu. Ponieważ była to hipoteza, sprawa więc jest jasna, zaś sprostowanie wcale nie obala możliwości istnienia podobnej manipulacji.

Artykuł mój cały czas mówi o większej własności rolnej i jej jedynie tyczą się przytoczone dane liczbowe; o gospodarstwach poniżej 50 ha wogóle nie wspominałem. Ponieważ jednak sprostowanie powiada, że ustawa o ubezpieczeniach z r. 1924 eliminuje nawet z zakresu ubezpieczenia w Małopolsce gospodarstwa poniżej 30 ha, które przedtem podlegały ustawie, a w Kongresówce i pozostałej części b. zaboru rosyjskiego wogóle nie wprowadza ubezpieczeń na gospodarstwa poniżej 30 ha pomimo, że Polska ratyfikowała międzynarodową konwencję w sprawie odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki na roli, nakładające na Polskę obowiązek „rozciągania ustaw i rozporządzeń w omawianym kierunku na wszystkich pracowników najemnych na roli", niezrozumiałem jest, dlaczego Państwo nie dotrzymuje i dlaczego robotnik większej własności jest uprzywilejowany i przez to ubezpieczony od nieszczęśliwego wypadku, a robotnikowi najemnemu, pracującemu na małem gospodarstwie, nie przysługuje to prawo.

Zgadzam się, że składka opłacona przez pracodawców na rok 1925 waha się nie w granicach 0.8—8, co miało miejsce do 1 stycznia 1925 r., zaś od tego terminu obowiązuje od 0.07—7, a nie jak w sprostowaniu 0.7—7.

Co do krytyki danych cyfrowych, tyczących się większego rolnictwa, a cytowanych w mym artykule, to:

ad. 1. liczby dotyczą całej Polski dlatego, że, jak to w mej pracy zaznaczyłem, chodzi o cyfry ogólne, a to ze względu na konieczność rewizji postanowień, powodujących zwyżkę kosztów produkcji. Faktem jest, że sumy wymieniane musiałyby być wpłacone przez produkcję, że, jak sprostowanie twierdzi, ustawę wprowadzono tylko na dwie dzielnice, a w byłym zaborze niemieckim pozostawia się ustawowy stan rzeczy. Nie zmienia to sprawy zasadniczo, gdyż świadczenia muszą być wpłacane, a nie wpłyną tylko do kas Lwowskiego Zakładu Ubezpieczeń składki, pochodzące z ubezpieczeń w b. zaborze niemieckim.

ad 2. Obliczenie dlatego bierze pod uwagę składkę maksymalną, że po pierwsze zaznaczono, że nie uwzględniono z braku danych zupełnie administratorów, rządców, buhalterów i t. p., a więc pracowników o większej skali zarobkowej, powtóre, ludzi pracujących jako mechanicy, kowale, cieśle i inni rzemieślnicy, oraz pracujących w przemyśle rolnym, jak gorzelnie, cegielnie, młyny, tartaki, krochmalnie, browary i t. p., dla których taryfa opłat na rzecz Zakładu jest bez porównania większa, bo waha się od VI do XII klasy, czyli w składkach od 1.40—7.

Gdyby więc można było tę rzeszę niewymienionych w artykule pracowników wziąć pod uwagę, to przypuszczam, że w najgorszym razie dałoby przeciętną w maksymalnej stawce rolnika, t. j. 1.12.

ad 3. Zarzut nieścisłości danych cyfrowych, dotyczących nieszczęśliwych wypadków za lata 1922/23, ze strony Ministerstwa Pracy jest o tyle dziwnym, że cyfry pochodzą, jak to zaznaczone jest w artykule, z Rocznika Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej, a więc z pracy instytucji Państwowej, która podaje jako źródło swych informacyj sprawozdania z działalności Min. Pracy i Opieki Społ., zaś dane dotyczące Górnego Śląska, pochodzące z Zakładu Ubezp. Społ. woj. Śląskiego. Zdawałoby się, że to są pewne źródła? Posiadam obecnie cyfry, dotyczące wypadków w rolnictwie za 1924 rok na terenie b. Kongresówki, oraz woj. poleskiego i wołyńskiego, pochodzące ze sprawozdań okręgowych insp. pracy, a więc od funkcjonarjuszów Min. Pracy. Liczba wypadków jest bezwzględnie niska, bo wynosi 67, w czem 15 śmiertelnych.

ad 4. Ponieważ mowa jest ciągle o większej własności, t. j. o obszarach ponad 50 ha, więc dane co do płacy zarobkowej są zupełnie ścisłe, gdyż umowa zbiorowa dla rolnictwa obowiązuje wszystkie gospodarstwa od 100 morgów; Min. Pracy o tem wie, bo przecież umowy zbiorowe są podpisywane

przez strony w obecności i przy współudziale delegata tegoż Ministerstwa. Wreszcie zarzut o bezcelowości zestawienia cyfr dotyczących sumy składek i przypuszczalnej sumy wypłacanych rent, jest nieścisły, gdyż, choć, jak twierdzi sprostowanie, przepisy ustawowe przewidują, że roczna składka musi pokrywać skapitalizowaną wartość rent ciągłych, to w zbiorze ustaw, dotyczących Zakładu Ubezpieczeń niema takiego przepisu. Istnienie zaś takiego rozporządzenia dowodziłoby właśnie nadmiernej taryfy opłat, a zatem konieczności jej rewizji, o co właśnie występowałem w mym artykule.

Jak więc wynika z mych powyżej wyłuszczonych wyjaśnień, rezultaty badań nie są oparte na tak błędnych i nieścisłych materjałach, jak to dowodzi Ministerstwo, i jeżeli artykuł mój nie daje przybliżonego choćby obrazu stanu rzeczy, to w każdym razie tylko na niekorzyść płacących składki większych rolników, a nie Zakładu Ubezpieczeń.

W końcu muszę stwierdzić, że najracjonalniejszem dowodzeniem będzie ogłoszenie wyniku szczegółowego zbadania dotychczasowego stanu ubezpieczeń od wypadków w rolnictwie, co obecnie Ministerstwo zarządziło, a wynik tych badań dopiero zawyrokuje o słuszności naszych postulatów

*St. Lazarowicz.*

---

# Związek polskich organizacyj rolniczych.

AUDJENCJE.

13. VII. 1926. Audjencja u p. Ministra Rolnictwa i D. P. w sprawie kredytów na eksport zboża i uchylenia cła od pszenicy.

POSIEDZENIA ZE WSPÓŁUDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI Z. P. O. R.

12. VII. 1926. Posiedzenie w Minist. Przem. i Handlu w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

13. VII. 1926. Posiedzenie w Minist. Przem. i Handlu w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

14. VII. 1926. Posiedzenie w Minist. Przem. i Handlu w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

17. VII. 1926. Posiedzenie plenarne Komitetu Celnego w sprawie waloryzacji taryfy celnej.

17. VII. 1926. Posiedzenie prezesów Komisji do gromadzenia materjałów w sprawie nowej taryfy celnej.

17. VII. 1926. Konferencja w Min. Przem. i Handlu w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.

19. VII. 1926. Posiedzenie w Ministerstwie Roln. i D. P. w sprawie sfinansowania eksportu zboża.

20. VII. 1926. Posiedzenie w Min. Przem. i Handlu w sprawie nowej taryfy celnej.

22. VII. 1926. Posiedzenie w Ministerstwie Roln. i D. P. w sprawie kredytów na zboża siewne.

NARADY I POSIEDZENIA W ZWIĄZKU POLSKICH ORGANIZACYJ ROLN.

19. VII. 1926. Posiedzenie w sprawie kredytów na eksport zboża.

24. VII. 1926. Posiedzenie prezydjum Z. P. O. R.

# KRONIKA.

## A. Finanse i kredyt:

**Kronika finansowa za czas od 4-go do 17-go lipca 1926.** Pierwszy tydzień okresu sprawozdawczego przyniósł na czarnej giełdzie nagłą zwyżkę dolara, który w środę osiągnął maksymalny kurs 9.55. Ustabilizowanie się jednak kursu złotego na giełdach niemieckich i zaprzestanie skupu polskiej waluty przez tamtejsze banki nie pozostało bez echa na rynku warszawskim, zwłaszcza, że Bank Polski całe zapotrzebowanie na giełdzie oficjalnej, przy obrocie dziennym 250—300—200 tysięcy dolarów, pokrywał w całości. Spowodowało to już spekulację na ponowną „haussę" dolara, spaliło na panewce i w następnym tygodniu kurs dolara nie wykazywał znaczniejszych odchyleń od 9.30. Ten drugi tydzień sprawozdawczy, przy zupełnym zaniku zainteresowania na giełdzie walutowej, na giełdzie akcyjnej, dokąd kulisa skierowała swe kapitały, przyniósł niezwykłą, od lat kilku nieobserwowaną zwyżkę kursu akcyj, wykazującą wzrost o kilkadziesiąt, a nawet stokilkadziesiąt procent. Tłomaczy się to spodziewanym pięknym urodzajem tegorocznym, aktywnie kształtującemi się bilansem handlowym i płatniczym oraz możliwością uzyskania znaczniejszych kredytów zagranicznych. Akcje Banku Polskiego osiągnęły kurs 83 zł.

**Przegląd ważniejszych pozycyj bilansowych centralnych instytucyj finansowych.** Bank Polski: Stan rachunków w dniu 10 lipca 1926 r. (w nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 20 czerwca 1926). Stan czynny: złoto w sztabach i monetach w skarbcu 57.343.987, zagranicą 77.487.909, razem 134.831.896 (+ 228.976); waluty, dewizy i banki zagraniczne 94.793.967 (+ 22.213.713); monety srebrne i bilon 280.648 (— 1.273.432); portfel wekslowy 301.837.845 (— 3.551.519); pożyczki zabezpieczone papierami 29.781.257 (+ 764.223); zaliczki reportowe 17.620.680 (— 2.690.100); zdyskontowane bilety skarbowe 23.823.770 (+ 38.400); Skarb Państwa, kredyt bezprocentowy — bez zmiany. — Stan bierny: kapitał zakładowy i fundusz zapasowy — bez zmiany; obieg biletów bankowych 455.992.810 (+ 40.458.220); rachunki żyrowe i inne zobowiązania 99.323.488 (— 5.351.615); zobowiązania w walucie zagranicznej 51.290.260 (+ 5.046.276); zobowiązania reportowe 17.668.180 (— 2.700.447).

Państwowy Bank Rolny: Stan rachunków w dniu 1 czerwca 1926 r. (w nawiasach zmiany w porównaniu ze stanem w dniu 1 maja 1926). Stan czynny: kasa i sumy do dyspozycji 3.539.607 (— 162.070); papiery wartościowe własne 433.634 (+ 3.802); weksle zdyskontowane 17.280.949 (+ 647.624); weksle protestowane 688.911 (+ 33.467); pożyczki terminowe 24.985.585 (+ 2.501.821); banki „Nostro" 7.976.679 (— 1.250.505); pożyczki w listach zastawnych i obligacjach 557.786 (+ 95.550); fundusze administrowane 42.772.794 (+ 2.446.973); majątki własne do parcelacji 9.172.945 (— 21.888); dłużnicy za nabyte parcele 1.348.977 (— 107.382); odbiorcy nawozów sztucznych 1.681.782 (+ 166.464); dostawcy nawozów sztucznych 387.691 (— 205.176); udzielone gwarancje 107.246 (— 15.000). Stan bierny: kapitały własne 13.867.766 (+ 53.918); lokaty skarbowe 25.523.470 (— 74.485); rachunki bieżące funduszów administrowanych 5.718.093 (+ 585.653); wkłady 4.781.450 (+ 464.761); redyskonto weksli 3.185.768 (+ 949.994); tymczasowe zobowiązania Państw. Banku Rolnego na 8% listy zastawne 2.167.200 (+ 8.700); wierzyciele z tytułu nabytych majątków 1.180.533 (— 22.215); zadatki i wpłaty na nabyte parcele 1.181.325 (— 95.111); odbiorcy nawozów sztucznych 460.438 (— 201.052); dostawcy nawozów sztucznych 3.713.786 (— 969.500).

**Kredyt na nawozy sztuczne.** W związku z postulatami organizacyj rolniczych podjął rząd w ostatnich czasach akcję w sprawie zorganizowania kredytu na cele nawozowe. Poza przyznanemi przez Bank Polski i Bank Gospodarstwa Krajowego kredytami redyskontowemi dla przemysłu superfosfatowego, potasowego i azotowego rozwinie

w najbliższych dniach poważną akcję w dziedzinie zaopatrzenia rolnictwa w nawozy Państwowy Bank Rolny, który dnia 5 b. m. otrzymał powiększenie kredytu redyskontowego w Banku Polskim na cele nawozowe o sumę 4.500.000 zł.

Państwowy Pank Rolny będzie dostarczał rolnikom nawozy sztuczne za pośrednictwem Spółdzielni Rolniczo-Handlowych, Spółdzielni Kredytowych (Banki ludowe, kasy spółdzielcze i t. p.), Kas Gminnych, a gdzie niema takich organizacyj, bezpośrednio grupom rolników na zasadzie t. zw. solidarnej odpowiedzialności przy zamówieniach conajmniej całego ładunku wagonowego. Rolnicy otrzymają nawozy na kredyt z terminem płatności do 15 stycznia 1927 r. Kredyt oprocentowany będzie w wysokości 13% w stosunku rocznym. Prowizji Bank nie będzie pobierał.

**Kredyt na zboża siewne.** Bank Rolny będzie udzielał kredytu na zboża siewne w wysokości różnicy ceny zboża siewnego i konsumcyjnego w formie dyskonta weksli wystawionych przez poszczególnych rolników, organizacje handlowo- rolnicze i współdzielnie rolnicze, żyrowanych przez producentów zbóż siewnych, t. j. przez gospodarstwa hodujące i reprodukujące nasiona.

Kredyt będzie udzielany na szcść miesięcy (jednorazowa prolongata weksli) przy stopie procentowej 12%, względnie 14%, w stosunku rocznym.

Ogólna suma kredytu przyznanego na ten cel ma wynosić 1 milj. zł., co odpowiada różnicy wartości całej ilości produkowanych zbóż siewnych ozimych i odpowiedniej ilości zboża konsumcyjnego.

**Kredyt na eksport zboża.** Na audjencji, udzielonej przez p. Ministra Rolnictwa i D. P. organizacjom rolniczym w dn. 13. lipca r. b. przedstawiciele Zw. Polsk. Org. Roln., pp. poseł J. Gościcki i dyr. Chrzanowski omawiali z p. Ministrem kwestję organizacji eksportu zboża i związaną z tem sprawę kredytu eksportowego.

Dzięki interwencji p. Ministra Rolnictwa sprawa ta została pomyślnie załatwiona. Bank Gospodarstwa Krajowego ma w najbliższym czasie udzielić kredytu na eksport zboża w wysokości 20 milj. zł. dla organizacyj eksportujących zboże.

## B. Podatki:

**Wpływy z podatków.** W I. półroczu r. b. daniny publiczne i monopole przyniosły 672 milj. zł., a więc o 10,6 milj. więcej, niż w tym samym okresie r. z.

Z danin publicznych wpłynęło w ciągu I. półrocza r. b. 426,3 milj. zł.; w tej liczbie podatki bezpośrednie dały 200 milj. zł., podczas gdy w tym samym okresie r. z. 168 milj. zł.; opłaty stemplowe przyniosły w r. b. 58,7 milj. zł., a w tymże okresie r. z. 57,3 milj. zł.; cła w r. b. — 82,5 milj. zł., w r. z. — 174,6 milj. zł.; podatki pośrednie w r. b. — 62 milj. zł., w r. z. — 47,6 milj. zł.

Najbardziej wzrosły wpływy z monopoli; w r. b. wynosiły one 246,5 milj. zł., a w r. z. 179,9 milj. zł.

**10% dodatek do podatków.** Na mocy rozporządzenia wykonawczego Ministra Skarbu do ustawy o prowizorjum budżetowem, poczynając od 16 lipca do 31 grudnia r. b. pobierany będzie nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% do podatków bezpośrednich z wyjątkiem podatku dochodowego, pobieranego według działu II ustawy o podatku dochodowym, — do podatków pośrednich, opłat stemplowych uiszczanych w gotówce, z wyjątkiem podatku emisyjnego, oraz do podatków spadkowego i darowizn, których ustawowe terminy przypadają w powyższym okresie. Dodatek ten nie będzie doliczany do podatku majątkowego, podatku od lokali i placów niezabudowanych, daniny lasowej i opłat celnych, jakoteż nie ma zastosowania do dodatków samorządowych, natomiast będzie pobierany od dn. 1. IX. do 31. XII. r. b. od wszystkich zaległości wpłacanych, względnie przymusowo ściąganych w tym okresie, bez względu

na to, czy powstały one z winy płatnika, czy też zostały odroczone lub rozłożone na raty; przepis ten nie ma zastosowania do podatków pośrednich pokredytowanych względnie odroczonych przez właściwe władze skarbowe przed 16 lipca r. b., o ile one zostaną wpłacone w wyznaczonym terminie.

Należności skarbowe które z końcem r. b. będą stanowiły zaległości, pobrane zostaną w r. nast. łącznie z 10% dodatkiem.

Podatnik winien uiścić nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% bez osobnego pisemnego zawiadomienia ze strony władzy.

**Obniżenie kar za zwłokę w związku z płaceniem podatków.** Celem zachęty do wcześniejszego wpłacania podatków Ministerstwo Skarbu zarządziło, aby w tych wypadkach, gdy zaległości podatków bezpośrednich i należności stemplowych zostaną uiszczone do 15 lipca r. b., pobierać tylko kary za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie, licząc od terminów płatności poszczególnych zaległości, zamiast normalnych kar za zwłokę przewyższających tę stopę. Gdy te zaległości zostaną spłacone w okresie od 16 do 31 lipca r. b., będą pobierane kary za zwłokę w wysokości 1½%, — w okresie od 1 do 15 sierpnia — 2% i przy uiszczaniu w okresie od 15 do 31 sierpnia, będą pobierane kary w wysokości 3.% Po tym terminie będą pobierane kary za zwłokę w myśl obowiązujących przepisów.

## C. Ustawodawstwo:

**Statut Państwowego Banku Rolnego.** Rozporządzenie Ministra Ref. Roln. z dn. 19. VI. r. b. wprowadza następujące zmiany w statucie Banku Rolnego, ogłoszonym jako załącznik do rozp. Min. Reform Roln. z dn. 20. VI. 1925 r. (D. U. R. P. Nr. 69, poz. 487):

Do zakresu działania Banku należy również „Udzielanie długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w listach zastawnych na kupno gruntu, regulacje, meljoracje i inwestycje rolne na spłatę uciążliwych dla gospodarstw rolnych zobowiązań pieniężnych, jak również na przeprowadzenie parcelacji nieruchomości ziemskich."

§ 10 statutu otrzymuje brzmienie: „Państwowy Bank Rolny udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w listach zastawnych na kupno gruntu, regulacje, meljoracje i inwestycje rolne oraz na spłatę uciążliwych dla gospodarstw zobowiązań pieniężnych. Pożyczki amortyzacyjne w listach zastawnych będą również udzielane właścicielom nieruchomości ziemskich, niezależnie od obszaru posiadanych przez nich gruntów, na cele związane z przeprowadzeniem parcelacji tych nieruchomości."

**Ubezpieczenie na wypadek choroby.** Na sejmowej komisji ochrony pracy przyjęto większością głosów wniosek stronnictw umiarkowanych w sprawie odroczenia na 10 lat dalszego organizowania kas chorych w miejscowościach, gdzie ich dotychczas niema.

### PRZEGLĄD USTAW I ROZPORZĄDZEŃ.

**Cenę sprzedażną soli** ustanawia rozp. Min. Sk. z dn. 22. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 64, poz. 380).

**Opłaty probiercze** normuje rozp. Min. Prz. i H. oraz Sk. z dn. 30. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 64, poz. 382).

**Konwencja między Polską a Niemcami** ogłoszona jest w Nr. 65 D. U. R. P. pod poz. 383—4.

**Traktat koncyljacyjny i arbitrażowy** między Polską a Szwajcarją ogłoszono w Nr. 66 D. U. R. P. pod poz. 385—6.

**Układ między Polską a Belgją** w sprawie stosunków naukowych, literackich i szkolnych ogłoszony jest w Nr. 66 D. U.. R. P. pod poz. 387—8.

**Moc obowiązującą rozporządzeń w sprawie załatwiania zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi** rozciąga na obszar Spisza i Orawy rozp. Min. Pr. i Op. Społ. z dn. 12. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 66, poz. 393).

**Pełny monopol spirytusowy** na obszarze województwa Lwowskiego wprowadza rozp. Min. Sk. z dn. 7. VII. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 397).

**Prowizorjum budżetowe** do 30. IX. r. b. wprowadza w życie rozp. Min. Sk. z dn. 8. VII. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 398).

**Tekst ustawy o Najwyższym Trybunale Administracyjnym** obwieszcza rozp. Rady Ministrów z dn. 26. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 67, poz. 400).

**Ruch samochodowy przez granicę celną** reguluje rozp. Min. Sk. z dn. 24. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 69, poz. 404).

**Postępowanie celne** uzupełnia rozp. Min. Sk. z dn. 30. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 70, poz. 407).

**Towarową taryfę kolejową** zmienia rozp. Min. K. z dn. 8. VII. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 70, poz. 409).

**Do ustawy o mierniczych przysięgłych** Min. R. Publ. i Ref. Roln. wydali rozp. w dn. 28. VI. 1926 r. (D. U. R. P. Nr. 71, poz. 412).

## D. Polityka handlowa:

**Postulaty rolnicze w sprawie traktatu handlowego z Niemcami.** W Ministerstwie Rolnictwa i D. P. odbyła się dn. 7 lipca r. b. konferencja w sprawie traktatu handlowego z Niemcami. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele centralnych organizacyj rolniczych, instytucyj rolniczo-handlowych oraz sfer parlamentarnych.

Tematem obrad były zniżki i ustępstwa udzielone przez stronę polską i stronę niemiecką w czasie pertraktacyj odbytych w Berlinie, oraz kwestja konwencji weterynaryjnej.

Przedstawiciele interesów rolniczych zwrócili uwagę na konieczność zabezpieczenia wwozu do Niemiec zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego, oraz żyta i ziemniaków, bez czego uważają, że traktat nie będzie miał dla rolnictwa istotnego znaczenia.

**Uchylenie cła od pszenicy.** W związku z bytnością p. posła Gościckiego (Zw. Polsk. Org. Roln.), oraz p. dyr. Chrzanowskiego (Zw. Syndykatów Roln.) u p. Ministra Rolnictwa i D. P. zostało uchwalone na posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego ministrów na wniosek p. Ministra Rolnictwa i D. P. bezzwłoczne uchylenie cła wywozowego od pszenicy.

**Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego.** W sobotę dn. 17 lipca r. b. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu pod przewodnictwem p. prof. J. Okolskiego posiedzenie Komitetu Ekonomicznego.

Komitet ten omawiał kwestję waloryzacji ceł. W głosowaniu ogólnem odrzucono większością głosów ten projekt.

Interesy produkcji rolniczej reprezentowali przedstawiciele Związku Polskich Organizacyj Rolniczych a mianowicie pp.: poseł J. Gościcki, Z. Żółtowski, W. Wilczewski, oraz przedstawiciel przemysłu rolnego — p. dyr. M. Porowski.

**Konferencja w sprawie prac nad układem nowej taryfy celnej.** W dniu 17 lipca 1926 r. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu konferencja w sprawie prac nad nową taryfą celną pod przewodnictwem p. dyr. dep. Dąbrowskiego.

Na konferencji tej omawiano sprawy kolejności prac oraz zakresu prac poszczególnych komisyj.

W konferencji wzięli udział: przewodniczący Komitetu Celnego p. prof. St. J. Okolski, wiceprezes komisji metalurgicznej — p. prof. Taylor, prezes komisji chemi-

cznej — p. poseł Trepka, prezes komisji rolnej — p. poseł J. Gościcki, sekretarze poszczególnych komisyj i przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Skarbu oraz Rolnictwa i Dóbr Państwowych.

Interesy produkcji rolniczej reprezentowali: delegat Ministerstwa Rolnictwa i D. P. — p. inż. Krawulski oraz przedstawiciele Związku Polskich Organizacyj Rolniczych — p. poseł J. Gościcki i p. dr. K. Wize.

**Cła rolnicze w Niemczech.** Niemiecka taryfa celna, która została znowelizowana dn. 17 sierpnia 1925 r., określiła bardzo wysokie stawki autonomiczne na produkty rolnicze. Ponieważ życie gospodarcze nie mogłoby wytrzymać tak wysokich ceł, zostały wprowadzone na rok niższe stawki przejściowe, ważne do 31 lipca 1926 r. W ciągu tego roku miano określić na stałe przy zawieraniu traktatów handlowych wysokość tych stawek. W związku z tem opracował rząd projekt nowych stawek, obowiązujących od 1 sierpnia 1926 r. Projekt ten został przyjęty przez parlament w dn. 2 czerwca i będzie obowiązywał do dn. 31 grudnia 1926 r.

Poniżej podajemy stawki celne taryfy autonomicznej, stawki obowiązujące do dn. 31 lipca r. b. oraz stawki, które będą obowiązywały od 1 sierpnia do 31 grudnia 1926 r., dla następujących artykułów rolniczych:

| Nazwa towaru | Stawka autonomiczna za 100 kg | Stawka obowiązująca do 31. VII. 1926 r. za 100 kg | Stawka obowiązująca od 1. VII. 26 — 31. XII. 26. za 100 kg |
|---|---|---|---|
| pszenica . . . . . . | 7.50 | 3.50 | 5.— |
| żyto . . . . . . . . | 7.— | 3.— | 5.— |
| owies . . . . . . . . | 7.— | 3.— | 5.— |
| jęczmień browarny . . | 7.— | 3.— | 5.— |
| jęczmień pastewny . . | 7.— | 1.— | 2.— |
| kukurydza . . . . . . | 5.— | 2.20 | 3.20 |
| mięso wieprzowe . . . | 45.— | 21.— | 21.— |
| inne mięso . . . . . | 45.— | 24.— | 37.50 |
| słonina . . . . . . . | 36.— | 14.— | 14.— |
| smalec . . . . . . . | 12.50 | 6.— | 6.— |
| masło . . . . . . . | 30.— | 22.50 | 27.50 |

Co do innych artykułów rolniczych, korzystających do 1 sierpnia 1926 r. z przejściowych niższych stawek celnych, nie zostały wprowadzone zmiany. To też dla tych artykułów będą obowiązywały z dn. 1 sierpnia 1926 r. stawki autonomiczne niemieckiej taryfy celnej.

**Nowe świadectwa pochodzenia przy wwozie do Czechosłowacji.** Czechosłowackie Ministerstwo Rolnictwa wydało rozporządzenie, na mocy którego następujące towary muszą być zaopatrzone w świadectwa pochodzenia, wystawione przez związki i izby, do tego rodzaju funkcji uprawnione, i wizowane przez konsulaty czechosłowackie:

| Poz. tar. celn. czechosłowackiej: | Nazwa towaru: |
|---|---|
| 35 funt. | winogrona świeże, |
| 41 | cebula i czosnek, |
| 89 | słonina i smalec. |

Rozporządzenie obowiązuje od dn. 10 lipca r. b.

Ładunki wysłane do dn. 28 lipca r. b. mogą być jeszcze oclone bez świadectw pochodzenia.

**Świadectwo pochodzenia ziemniaków przy wwozie do Szwajcarji.** W dn. 19 maja r. b. rząd szwajcarski wydał rozporządzenie, na mocy którego od dn. 1 czerwca 1926 r. ziemniaki, sprowadzane do Szwajcarji z Polski, Danji, Niemiec, Austrji, Holandji oraz departamentów francuskich, Wysokiego i Niskiego Renu, muszą być zaopatrzone w specjalne świadectwa pochodzenia. Świadectwa te, sporządzone na specjalnych formularzach, są ważne w ciągu dni 20 od chwili wydania. — Świadectwo pochodzenia winno być wydane przez miejscowe władze komunalne i poświadczone przez miejscową stację fotopatologiczną. („Przemysł i Handel". Rok VII. Nr. 29).

**Wystawa przemysłu i rolnictwa w Algierze.** W Algierze odbyło się dn. 10. 7. r. b. otwarcie wystawy przemysłu i rolnictwa, urządzonej staraniem Zrzeszenia Polskiej Ekspansji gospodarczej oraz Polsko-Francuskiej Izby Handlowej w Warszawie pod protektoratem Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Przemysłu i Handlu.

## E. Przemysł rolny:

**Światowa produkcja cukru.** W Nr. 25 „Gazety Cukrowniczej" zamieścił p. J. Iwasiewicz ciekawy artykuł, dotyczący stosunku ilościowego cukru buraczanego do trzcinowego w obecnym czasie.

Pozwalamy sobie, przytoczyć z tego artykułu parę ważniejszych cyfr. Produkcja cukru w ostatnich latach ogromnie wzrosła. Już w roku 1923/24 po pewnem cofnięciu się w okresie wojennym doszła ona i nawet przekroczyła normę przedwojenną. W roku 1913/14 wyprodukowano cukru ogółem 18.923.000 tonn, w tem cukru buraczanego 47% i trzcinowego 53%, a w roku 1923/24 — 20.607.400 tonn, lecz w tem cukru buraczanego tylko 29,2%, a cukru trzcinowego 70,8%.

Widzimy więc, że ustosunkowanie cukru buraczanego do trzcinowego zmieniło się w czasie wojny ogromnie na korzyść cukru trzcinowego. W dwuch ostatnich latach stosunek ten nieco się poprawił i w 1925/26 wynosi on 34,3 : 65,7. Należy przytem zauważyć, że obecna produkcja cukru buraczanego w stosunku do przedwojennej jest jeszcze o 4,6% mniejsza, gdy tymczasem produkcja cukru trzcinowego przewyższa przedwojenną o 62,7%. Ten ogromny rozrost produkcji cukru trzcinowego został wywołany pomyślną konjunkturą w latach wojny, gdy produkcja cukru buraczanego ogromnie się skurczyła (z 8.908.000 tonn w 1913/14 spadła ona na 3.343.600 tonn w roku 1919/20) i wskutek tego było duże zapotrzebowanie na cukier trzcinowy. Od 1919/20 roku produkcja cukru zarówno buraczanego, jak i trzcinowego stale rośnie, dochodząc z 15.242.900 tonn do 24.791.100 tonn w 1925/26 r. Szczególne duże zwiększenie produkcji, bo o 3.600.000 tonn było do zanotowania w 1924/25 roku. Za tym wzrostem produkcji nie nadąża równomiernie konsumcja, wskutek czego w ostatnich latach zwiększyły się znacznie zapasy cukru, pozostającego z roku na rok na składach. W roku 1924/25 zapasy te wynosiły 2.451.000 tonn.

Ten nadmiar cukru wpływa deprymująco na rynki cukrowe, co wyraziło się dobitnie w ostatnich latach znacznym spadkiem cen.

**Zmniejszenie uprawy buraków cukrowych w Czechosłowacji.** Według danych Centralnego Związku Czechosłowackiego Przemysłu Cukrowego obszar plantacyj buraka cukrowego w kampanji 1926/27 r. w Republice Czechosłowackiej wynosi 262.222 ha, stanowi to zmniejszenie się obszaru plantacyj w stosunku do ubiegłej kampanji o 49.452 ha, t. j. o 15,9% (obszar plantacji w 1925/26 r. wyniósł 311.674 ha). Tak znaczne zmniejszenie tłomaczy się głównie zniżką ceny buraków cukrowych, wynikłą ze spadku cen cukru na rynkach zagranicznych w kampanji ubiegłej, co się dotkliwie odbiło na kalkulacji cen kampanji bieżącej.

Zainteresowane koła czechosłowackie podkreślają, że przy obecnych niskich cenach konjunktura dla przemysłu cukrowniczego jest niepomyślną; jedynie zmniejszenie światowej produkcji z jednej strony, a zwiększenie rynków zbytu z drugiej, może wpłynąć na polepszenie obecnych złych stosunków.

Zmniejszenie się plantacyj buraków cukrowych w poszczególnych prowincjach Republiki Czechosłowackiej przedstawia się następująco:

| Kraj | kampanja 1926/7 | kampanja 1925/6 | Zmniejszenie w stosunku do roku zeszłego |
|---|---|---|---|
| | h a | | h a |
| Czechy | 131.015 | 143.533 | 12.518 |
| Morawy | 83.715 | 93.577 | 9.862 |
| Śląsk | 2.579 | 3.458 | 879 |
| Słowaczyzna | 44.913 | 71.106 | 26.193 |
| C. s. R. ogółem: | 262.222 | 311.674 | 49.452 |

W Czechach redukcja plantacyj wynosi w porównaniu do kampanji 1925/26 r. — 8.7%. Na Morawach 10,5%, na Śląsku 25,4%, na Słowaczyźnie 36,8%. Jest to nieoczekiwany ubytek plantacyj. Powyżej przytoczone liczby, będące wynikiem wstępnych obliczeń, mogą w definitywnych rezultatach wykazać pewne przesunięcia. W zainteresowanych kołach panuje jednak przekonanie, że przy normalnych zbiorach ogólne rezultaty będą blisko o 2 milj. q. mniejsze niż w roku ubiegłym.

**Światowe spożycie spirytusu.** Z niemieckich źródeł otrzymujemy następujące cyfry, dotyczące konsumcji spirytusu.

Zbyt spirytusu w Niemczech (łącznie z wywozem) wynosił w 1913/14 roku 3.578.000 hl., w roku 1924/25 tylko 1.583.000 hl., zmniejszenie więc jest b. znaczne, stanowi bowiem 65,76%. Szczególnie obniżył się udział w tej cyfrze spirytusu do picia: z 1.800.000 hl. przed wojną spadł na 500.000 hl., czyli na 27,77%. Zmniejszenie się spożycia spirytusu w postaci trunków wynosi w poszczególnych krajach: Francja — 14%, Szwajcarja — 21%, Włochy — 19%, Belgja — 42%, Anglja i Irlandja — 33%, Austrja — 41%, Szwecja — 43%, Holandja — 55%, Norwegja — 23%, Niemcy — 72%.

**Dzierżawa monopolu spirytusowego w Turcji.** Organizacje gorzelń rolniczych w Polsce uzyskały w ost. czasie koncesję 25-letnią dzierżawy monopolu spirytusowego w Turcji. Koncesja obejmuje monopol produkcji, sprzedaży, importu i eksportu zarówno sprytusu, wszelkich trunków i napojów alkoholowych, jak i piwa i wina. Zakres zatem koncesji jest b. poważny i doprowadzenie jej do skutku jest wynikiem zaufania, jakiem sfery rządowe tureckie obdarzają grupę polską, mimo poważnej konkurencji zagranicznej. Zaufanie to jest aż nadto uzasadnione. Przemysł bowiem spirytusowy w Polsce był, szczególnie przed wojną, we wszystkich swoich gałęziach w stanie wielkiego rozkwitu i w przemyśle tym przedstawiamy pod każdym względem wartości organizacyjno-handlowe.

Monopol spirytusowy w Turcji ma być prowadzony przez tureckie tow. akc., którego kapitał akcyjny ma przejąć w połowie rząd turecki, a w połowie grupa polska. Towarzystwo tureckie ma wykonywać wszelkie uprawnienia objęte koncesją i płacić rządowi tureckiemu roczną tenutę dzierżawną, oraz udział w czystych zyskach.

Udzielenie koncesji grupie polskiej jest w całym świecie bardzo żywo komentowane, jako jedna z największych koncesyj, którą państwo tureckie udzieliło po wojnie.

Koncesja ta ma na oku rozwój przemysłu tureckiego, a wybór Polski, jako współpracownika, daje rządowi tureckiemu nietylko wybitnych fachowców w tym zakresie, ale też i związki polityczne, które tylko na korzyść obu narodów rozwinąć się mogą.

Dla Polski koncesja ta ma również b. poważne korzyści. Wprawdzie przyjęte koncesją zobowiązania, a w szczególności wysokość tenuty rocznej i obowiązek zaliczkowania tej tenuty nałożyły na grupę polską bardzo wielkie ciężary, to jednak organizacje gorzelń rolniczych w Polsce będą miały możność przez dłuższy czas eksportowania pewnych części swej nadprodukcji spirytusu. Ponadto będziemy mogli zatrudnić w Turcji pewną liczbę naszych fachowców.

W końcu podkreślić należy, że uzyskanie tej koncesji jest dowodem wielkiej sprawności naszych organizacyj rolniczych, którym czynniki państwowe udzieliły i udzielają ze względu na interes kraju odpowiedniego poparcia.

**Przychód i rozchód spirytusu D. P. M. Sp.** Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego otrzymała w ciągu kwartału I-go r. b. z produkcji 265.000 hl. spirytusu (w r. z. za ten sam okres czasu 363.000 hl.), oraz w kwietniu r. b. 95.000 hl. (90.000 hl.).

Sprzedaż spirytusu w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. wyniosła 125.000 hl. (94.000 hl.) i w kwietniu 46.000 hl. (43.000 hl.). Z tego sprzedano: na wyrób trunków w I, II i III — 103.320 hl. (81.349) i w IV 37.593 (36.682); na cele przemysłowe i lecznicze w I-ym kw. 5.618 (5.999) i w kwietniu 2.638 (2.173); spirytusu skażonego środkiem ogólnym w I-ym kwartale 16.118 (6.876) i w kwietniu 6.174 (3.947).

**Międzynarodowa konferencja ekspertów z dziedziny produkcji mąki i chleba** odbędzie się w Pradze od 10-go do 12-go października r. b. Zadaniem konferencji będzie określenie możliwości ulepszeń jakościowych wyrobu mąki i chleba oraz określenie najlepszych dróg, prowadzących do tego celu. Poza tem uczestnicy konferencji zajmą się stroną naukową zagadnienia. Program konferencji zapowiada cały szereg referatów fachowych, w ostatnim zaś dniu zbiorowe zwiedzenie młynów, piekarń i magazynów zbożowych. — Konferencja odbędzie się w Akademji Pracy im. prezydenta Masaryka, Staromestke 15.

**Podatek spożywczy i cła na cukier we Francji.** Podatek spożywczy we Francji wynosi, tak dla cukru białego, jak i surowego 50 fr. od 100 kg., przyczem podatek od surowca oblicza się od przypuszczalnej wydajności cukru białego.

Wymieniony podatek spożywczy pobierany jest przez urzędy podatków pośrednich od cukru produkcji krajowej i przez urzędy celne od cukru importowanego. Podatek spożywczy od cukru ustanowiony został poraz pierwszy ustawą z dnia 18-go lipca 1837 r., wówczas w wysokości 15 fr. od 100 kg.

Z powodu 30% podniesienia ceł, jak również z powodu ustawy o dochodach skarbowych z dnia 4 kwietnia 1926 r. wynikły zmiany w ustawodawstwie, dotyczące cukru.

Liczbowo podwyższenie ceł dla cukru wyraża się jak następuje:

Dla surowca o przypuszczalnej wydajności po oczyszczeniu 98% i mniejszej opłata importowa wzrosła z 98 fr. 75 ct. do 113 fr. 40 ct.

Dla surowca o przypuszczalnej wydajności większej niż 98% oraz dla cukru czystego opłata importowa wzrosła ze 100 fr. do 115 fr.

Jak widać z powyższego, opłaty importowe dla cukru nie wzrosły o 30%. Tłomaczy się to tem, że w taryfie francuskiej łącznie z cłem figuruje podatek spożywczy wewnętrzny w wysokości 50 fr. od 100 kg. Podatek ten nie jest podwyższony i z tego powodu zmianie uległy tylko te cyfry, które wyrażały właściwe cło, to jest dla 1-ej kategorji cukru 48 fr. 75 ct., dla drugiej 50 fr.

Co do obrotu wewnętrznego cukru, art. 57 wyżej wspomnianej ustawy o dochodach skarbowych podnosi zarówno podatek wewnętrzny od importu, jak i zwykły podatek obrotowy z 1,3% na 2%.

**Obroty Departamentu Leśnego Rzeczypospolitej Łotewskiej** w roku budżetowym 1925/26 przedstawiają się jak następuje: sprzedano 16.570,15 ha lasu i 856.149 sztuk numerowanych drzew na sumę 12,3 milj. łatów. W roku poprzednim suma ta wynosiła tylko 8,6 milj. łatów.

**Przywóz**

## Handel zagraniczny głów-

| | Od 1. VIII do 1. VII. 1925/26 | Od 1. VIII do 1. VII. 1924/25 | Od 1. VIII. do 1. VII. 1925/26 | Od 1. VIII. do 1. VII. 1924/25 |
|---|---|---|---|---|
| | w tonnach | | w 1 000 złotych | |
| **Obrót ogólny:** | **1 926 160** | **3 047 711** | **1 045 231** | **1 718 306** |
| **Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem** | **128 387** | **688 929** | **148 328** | **418 972** |
| **I Produkcja roślinna . . . .** | **86 498** | **323 610** | **46 894** | **125 124** |
| Ziarno zbóż . . . . . . . . . | 20 437 | 177 193 | 5 161 | 49 792 |
| Ziarno strączkowych . . . . | 411 | 787 | 145 | 260 |
| Ryż . . . . . . . . . . . . | 18 661 | 57 774 | 11 457 | 24 674 |
| Nasiona wszelkie . . . . . . | 10 085 | 10 736 | 7 894 | 7 582 |
| Warzywa . . . . . . . . . . | 14 939 | 14 598 | 3 703 | 3 863 |
| Owoce i orzechy . . . . . . | 20 174 | 60 177 | 15 421 | 34 579 |
| Rośliny i ich części . . . . . | 563 | 1 429 | 1 347 | 3 207 |
| Konopie . . . . . . . . . . | 1 228 | 916 | 1 766 | 1 167 |
| **II Produkcja zwierzęca . . . .** | **tonn 22 602 szt. 42 008** | **tonn 47 605 szt. 326 704** | **88 691** | **150 378** |
| Zwierzęta i ptactwo żywe . . | szt. 42 008 | szt. 326 704 | 432 | 1 831 |
| Nabiał . . . . . . . . . . . | tonn 446 | tonn 1 746 | 1 205 | 4 895 |
| Tłuszcze jadalne zwierzęce . . | 7 493 | 15 675 | 18 443 | 27 682 |
| Skóry surowe . . . . . . . . | 3 858 | 10 270 | 7 649 | 12 152 |
| Włosie i szczecina . . . . . | 89 | 317 | 367 | 1 197 |
| Wełna i odpadki . . . . . . | 7 398 | 10 462 | 55 118 | 90 339 |
| Ryby (oprócz śledzi) . . . . | 3 318 | 9 135 | 5 477 | 12 282 |
| **III Przemysł rolny . . . . . .** | **19 287** | **317 714** | **12 743** | **143 470** |
| Mąka pszenna . . . . . . . | 10 843 | 246 802 | 5 480 | 115 618 |
| Mąka żytnia . . . . . . . . | 341 | 26 383 | 127 | 10 850 |
| Kasze wszelkie . . . . . . . | 899 | 6 240 | 590 | 2 646 |
| Mleko skondensowane i mączka mleczna . . . . . . . . | 292 | 1 411 | 642 | 1 966 |
| Tłuszcze jadalne roślinne . . | 1 468 | 3 851 | 4 322 | 6 667 |
| Drożdże . . . . . . . . . | 134 | 104 | 251 | 213 |
| Pasza . . . . . . . . . . . | 5 310 | 32 923 | 1 331 | 5 510 |
| **IV Drzewo surowe i nawpół obrobione . . . . . . .** | — | — | — | — |

## niejszemi artykułami rolniczemi. Wywóz

| | Od 1. VIII. do 1. VII. 1925/26 (w tonnach) | Od 1. VIII. do 1. VII. 1924/25 (w tonnach) | Od 1. VIII. do 1. VII. 1925/26 (w 1 000 złotych) | Od 1. VIII. do 1. VII. 1924/25 (w 1 000 złotych) |
|---|---|---|---|---|
| **Obrót ogólny:** | **13 045 211** | **13 759 138** | **1 649 164** | **1 156 859** |
| **Produkcja roślinna, zwierzęca, przemysł rolny oraz produkcja leśna . . . . . razem** | **5 090 619** | **3 200 030** | **986 421** | **588 845** |
| **I Produkcja roślinna . . . .** | **873 665** | **497 931** | **259 480** | **102 327** |
| Ziarno zbóż . . . . . . . | 678 995 | 156 220 | 185 196 | 29 304 |
| „ strączkowych . . . . | 38 075 | 36 822 | 13 858 | 13 748 |
| Nasiona wszelkie . . . . . . | 66 272 | 58 190 | 33 072 | 27 593 |
| Ziemniaki . . . . . . . . . | 60 970 | 214 506 | 1 586 | 8 535 |
| Owoce i jagody świeże i susz. | 1 826 | 1 926 | 877 | 972 |
| Chmiel . . . . . . . . . . | 516 | 356 | 5 215 | 3 525 |
| Grzyby świeże i suszone . . . | 39 | 289 | 1 332 | 1 303 |
| Len i konopie . . . . . . . | 18 288 | 10 877 | 15 549 | 13 868 |
| Wiklina . . . . . . . . . | 8 332 | 9 745 | 2 795 | 3 479 |
| **II Produkcja zwierzęca . . .** | **tonn 92 661<br>szt. 2 369 993** | **tonn 69 119<br>szt. 1 366 371** | **322 339** | **201 082** |
| Konie . . . . . . . . . | szt. 49 317 | „ 13 797 | 10 573 | 3 865 |
| Bydło rogate . . . . . . . | „ 109 605 | „ 75 529 | 19 492 | 16 526 |
| Owce i barany . . . . . . | „ 9 715 | „ 242 | 189 | 6 |
| Trzoda chlewna . . . . . . | „ 786 242 | „ 688 787 | 82 777 | 52 713 |
| Gęsi . . . . . . . . . . | „ 1 031 617 | „ 487 924 | 7 406 | 5 012 |
| Ptactwo domowe oprócz gęsi . | „ 285 752 | „ 89 171 | 1 128 | 515 |
| Inne zwierzęta . . . . . . . | „ 97 745 | „ 10 921 | 695 | 173 |
| Nabiał . . . . . . . . . . | tonn 3 4[illegible]7 | tonn 641 | 12 140 | 1 651 |
| Jaja . . . . . . . . . . . | 44 616 | 18 187 | 102 627 | 30 530 |
| Skóry surowe . . . . . . . | 9 095 | 6 006 | 16 081 | 8 053 |
| Włosie, szczecina, pierze, puch i sierść . . . . . . . . . | 3 275 | 3 705 | 9 864 | 13 305 |
| Produkty i odpadki zwierzęce . | 1 782 | 1 197 | 3 331 | 1 230 |
| Wełna i odpadki . . . . . . | 2 192 | 1 923 | 10 357 | 10 963 |
| Mięso wszelkie . . . . . . . | 27 171 | 36 119 | 43 876 | 54 694 |
| Ryby (oprócz śledzi) . . . . | 951 | 1 235 | 1 653 | 1 840 |
| Raki . . . . . . . . . . . | 172 | 106 | 170 | 66 |
| **III Przemysł rolny . . . . . .** | **546 656** | **334 045** | **170 419** | **128 812** |
| Mąka pszenna . . . . . . . | 5 358 | 394 | 2 985 | 153 |
| „ żytnia . . . . . . . | 12 082 | 2 306 | 4 305 | 922 |
| Płatki ziemniaczane . . . . | 1 219 | 17 387 | 4 010 | 3 697 |
| Mąka i krochmal ziemniaczany . | 26 893 | 11 730 | 11 198 | 4 480 |
| Cukier . . . . . . . . . . | 241 457 | 206 793 | 114 224 | 110 384 |
| Słód . . . . . . . . . . . | 471 | 1 995 | 253 | 842 |
| Piwo . . . . . . . . . . . | 101 | 100 | 49 | 42 |
| Pasza . . . . . . . . . . | 239 075 | 93 340 | 33 395 | 8 292 |
| **IV Drzewo surowe i nawpół obr.** | **3 577 637** | **2 298 935** | **234 183** | **156 624** |
| Drzewo opałowe . . . . . . | 80 991 | 9 346[1] | 1 833 | 236[1] |
| Papierówka . . . . . . . . | 819 614 | 334 204 | 33 107 | 11 205 |
| Podkłady kolejowe i słupy telegraficzne . . . . . . . . . | 421 654 | 292 536 | 33 419 | 19 315 |
| Inne drzewo surowe i nawpół obrobione . . . . . . . . | 2 255 378 | 1 662 849 | 165 824 | 125 868 |

[1]) Od lipca 1924 do 1 czerwca 1925.

# BANK POZNAŃSKIEGO ZIEMSTWA KREDYTOWEGO

ZAŁOŻONY W ROKU 1890

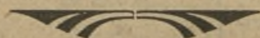
PRZEZ

## POZNAŃSKIE ZIEMSTWO KREDYTOWE

POZNAŃ, UL. WJAZDOWA 11

TELEF.: 3194, 5480, 5489, 5488. ADRES TELEGR.: „ZIEMSTWOBANK“

ZAŁATWIA WSZELKIE CZYNNOŚCI BANKOWE. SPECJALNIE SPRZEDAŻ I KUPNO 6% LISTÓW ZBOŻOWYCH RENTOWYCH I 8% DOLAROWYCH LISTÓW ZASTAWNYCH.



### NAJNOWSZE ZMIANY USTAW (Dz.Z.R.P. №83 z 1923 r.)

I. DODATEK DO STATUTU BANKU POZNAŃSKIEGO ZIEMSTWA KREDYTOWEGO Z DN. 8/VI. 22 R.

§ 1.

„STOWARZYSZENI POZNAŃSKIEGO ZIEMSTWA KREDYTOWEGO ODPOWIADAJĄ ZA ZOBOWIĄZANIA BANKU ZIEMSTWA.“

II. DODATEK DO STATUTU POZNAŃSKIEGO ZIEMSTWA KREDYTOWEGO Z DNIA 8/VI. 22 R.

§ 34, p. 5.

„WOBEC ZIEMSTWA ODPOWIADAJĄ STOWARZYSZENI OBDŁUŻONĄ MAJĘTNOŚCIĄ I OSOBISTYM MAJĄTKIEM“.